



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1200)

138. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 12 listopada 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy zmieniającej ustawę o systemie oświaty oraz ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk senacki nr 703; druki sejmowe nr 2210 i 2432).
2. Rozpatrzenie ustawy o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (druk senacki nr 700; druki sejmowe nr 2060 i 2400).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta (druk senacki nr 702; druki sejmowe nr 2376, 2434 i 2434A).
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 706; druki sejmowe nr 1740, 2433 i 2433A).

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą zastępca przewodniczącego Janusz Sepioł oraz przewodniczący Mariusz Witeczak)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W porządku obrad mamy dzisiaj cztery punkty: po pierwsze, ustawę zmieniającą ustawę o systemie oświaty i ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty, jako punkt drugi ustawę o uregulowaniu stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i następnie dwa punkty dotyczące ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym w pierwszym wypadku także ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

Witam serdecznie gości, w szczególności pana ministra Włodkowskiego, któremu od razu oddaję głos, prosząc o przedstawienie w krótkich słowach istoty nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Zbigniew Włodkowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Poprawki zgłoszone w toku prac legislacyjnych w podkomisji mają charakter uszczegółowiający i doprecyzowujący zapisy, które zostały zaproponowane przez Senat. Generalnie trzeba powiedzieć o dwóch pojęciach wprowadzonych w tych propozycjach rozwiązań ustawowych: kwota bazowa i kwota procentowa. Gmina dotująca ustala kwotę bazową. To nie wzbudzało żadnych wątpliwości ani senatorów, ani posłów. Gmina zobowiązana powinna mieć ustalony wskaźnik procentowy. Posłowie zastanawiali się nad tym, co będzie wówczas, gdy gmina zobowiązana nie prowadzi żadnego przedszkola i w związku z tym nie ma ustalonej kwoty bazowej. W wyniku prac w komisji sejmowej odpowiednie rozwiązanie zostało wypracowane, zaproponowane posłom i przyjęte przez Sejm. Nawiązuje ono do rozwiązań zawartych w ustawie o systemie oświaty, wskaźniki są analogiczne, wynikają właśnie z tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym przywitać pana ministra Siemoniaka, który do nas dołączył.

Może warto przypomnieć, że ta regulacja jest wynikiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z tego powodu w ogóle znalazła się w programie naszych prac.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabiel-ski: Nie, wszystko w porządku, nie zgłaszamy uwag. Dziękuję.)

Bardzo proszę, otwieram dyskusję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Senator Marek Konopka:

Panie Ministrze, chciałbym tylko króciutko zapytać: jak teraz rozkładają się te koszty, jak one są rozliczane między samorządami? Ustawa wejdzie w życie od 2010 r. Jak na dzień dzisiejszy jest to uregulowane?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zbigniew Włodkowski:

Szanowny Panie Senatorze, nie ma problemów z rozliczeniami między przedszkolami publicznymi. Gminy zawierają porozumienia, które regulują kwestie dotyczące edukacji dzieci w tych przedszkolach. Wprowadzane rozwiązanie dotyczy przedszkoli niepublicznych. Często było tak, że gmina zobowiązana przekazywała gminie dotującej, na terenie której dziecko pobierało edukację przedszkolną, dotację w takiej wysokości, jaka obowiązywała na terenie gminy zobowiązanej, lub też mogła nie przekazywać tej kwoty, różnie sytuacje się tutaj układały. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok o ustaleniu wskaźników. Na dzień dzisiejszy – muszę przyznać – nie mamy wiedzy o tym, jak się rozkłada przekazywanie tych środków między gminami w Polsce. Właśnie to ustawowe rozwiązanie ma uporządkować tę kwestię. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Senator Władysław Dajczak:

Panie Ministrze, mam pytanie, ponieważ z tego, co słyszymy, wynika, że są gminy, które nie mają przedszkoli. Czy skala tego problemu jest znana ministerstwu, jaki to jest rząd wielkości? Czy można coś na ten temat bliżej powiedzieć? I czy w związku z tym są prowadzone jakieś działania? Czytamy tu, że ministerstwu bardzo zależy, aby dzieci uczęszczały do przedszkoli. Czy w związku z tym wobec takich gmin są podejmowane jakieś działania – nie mówię, że nakazowe – które spowodują, że w tych gminach przedszkola powstaną? Wszyscy mówimy, że bardzo nam na tym zależy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zbigniew Włodkowski:

Panie Senatorze, pragnę wyjaśnić, że mamy sytuację dokładnie zbadaną. Nie ma w Polsce gminy, która nie prowadziaby w jakiejś formie wychowania przedszkolnego.

Przypomnę, że mamy w tym zakresie trzy rozwiązania: tradycyjne przedszkola, których standard, że tak powiem, wynika również z ustawy o systemie oświaty, punkty przedszkolne przy szkołach podstawowych oraz rozwiązanie z 2007 r., które przyjął Sejm, a mianowicie inne formy wychowania przedszkolnego, czyli tak zwane małe przedszkola: punkty lub zespoły przedszkolne tworzone szczególnie na obszarach wiejskich lub w środowiskach defaworyzowanych.

Nie wszystkie gminy mają tradycyjne przedszkola. To jest fakt. Ale wychowanie przedszkolne jest w tych gminach organizowane w innych formach, w szczególności w formie oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych. Nasze rozwiązania dotyczą przedszkoli tradycyjnych oraz innych form wychowania przedszkolnego, bo wtedy te wskaźniki muszą być ustalane. Dlatego właśnie musimy przyjąć zapisy, o których dzisiaj mówimy.

Mogę też podać, jeżeli pana senatora to interesuje, ile w ciągu ostatnich dwóch lat – mam tu przed sobą te informacje – przybyło innych form wychowania przedszkolnego, czyli tych małych form.

(Głos z sali: Właściwie od zera zaczęliśmy.)

Tak. W ciągu tych dwóch lat powstało tysiąc sto pięćdziesiąt dziewięć innych form wychowania przedszkolnego, w tym tysiąc sześć punktów przedszkolnych i sto pięćdziesiąt trzy zespoły wychowania przedszkolnego. Nowych dużych tradycyjnych przedszkoli na przestrzeni tych lat powstało czterysta osiemdziesiąt cztery. Zwiększyła się również liczba oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych o ponad tysiąc...

(Głos z sali: Tysiąc siedemset jeden dokładnie.)

Tak, tysiąc siedemset jeden tych oddziałów przybyło w ciągu ostatnich dwóch lat.

Wniosek z tego, że wzrasta upowszechnianie wychowania przedszkolnego. Mogę też podać państwu dla porównania dane z lat 2006 i 2009. W 2006 r. wychowaniem przedszkolnym objęte było 33,1% trzylatków, w 2009 r. – 43,3%, czyli w tym okresie liczba trzylatków objętych wychowaniem przedszkolnym wzrosła o ponad 10%. Czterolatki: 2006 r. – 44,4%, 2009 r. – 56,6%. Wiemy, że jeżeli rodzice chcą posłać pięciolatkę do przedszkola, to gmina ma obowiązek go przyjąć. Tak jest już od września tego roku. Pięciolatków w 2006 r. wychowaniem przedszkolnym objęte było 55,9%, a we wrześniu 2009 r. – 71,8%. A więc mamy tu wyraźny wzrost wskaźnika liczby dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Senator Bohdan Paszkowski:

W znowelizowanych artykułach operujemy pewnymi wartościami procentowymi: 75% wydatków bieżących, 50%, 40%. Skąd się wzięły te procenty? Czy mają one swoje odpowiedniki w ustawie? Czy to jest jakaś wartość uśredniona i funkcjonująca na gruncie obowiązujących przepisów?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zbigniew Włodkowski:

Panie Senatorze, te wskaźniki procentowe wzięły się z ustawy o systemie oświaty. Kiedy tworzone jest przedszkole niepubliczne, tradycyjne, czyli w pełnym standardzie, wówczas gmina, na terenie której powstaje przedszkole, ma obowiązek

przekazać organowi prowadzącemu to przedszkole dotację nie niższą niż 75% kosztów ponoszonych na jedno dziecko w przedszkolu samorządowym. Wskaźniki 40% i 50% również pochodzą z ustawy o systemie oświaty, z rozwiązania przyjętego w 2007 r. Jeżeli prowadzimy wychowanie przedszkolne w innej formie, która jest niepubliczna, to dotacja jest nie mniejsza niż 40%, a jeżeli jest to forma publiczna, dotacja wynosi nie mniej niż 50% kosztów ponoszonych na jedno dziecko w przedszkolu samorządowym.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Poddaję pod głosowanie opinię komisji.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu? (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Kto był sprawozdawcą przy pierwszym podejściu?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie wiemy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Z ustawodawczej.

Ale pan senator się zgłasza na ochotnika. Rzadki przypadek, więc skorzystamy z tej miłej okazji.

Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

Państwu też bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu drugiego: uregulowanie stanu prawnego niektórych nieruchomości pozostających we władaniu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

(Rozmowy na sali)

Witam bardzo serdecznie ekszelencję biskupa Jerzego Pońkowskiego... Pańkowskiego, przepraszam, któremu towarzyszy rektor seminarium, ksiądz Jerzy Tofiluk... Tofiluk. Przepraszam, ale jest troszkę nieczytelnie napisane. Dziękuję bardzo.

Prosimy może o przedstawienie, czego dotyczy...

(Głos z sali: Jeszcze ministerstwo. Pan minister jeszcze...)

Pana ministra już witałem.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, że ma przedstawić. Rozumiem. Bo inicjatywa jest po stronie ministerstwa.

(Brak nagrania)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tomasz Siemoniak:**

Panie Przewodniczący! Ekszelencjo! Wysoka Komisjo!

Przepraszam, że tak się upomniałem o głos, ale mimo wszystko z punktu widzenia formalnego projekt jest rządowy, mimo że jego stworzenie poprzedziła wyteżona wspólna praca z obecnym tu biskupem Jerzym i księdzem rektorem, więc jak najbardziej zasadne byłoby poproszenie ich o przedstawienie tego projektu, bo go doskonale znają.

Szanowni Państwo, sprawa, która po jej uregulowaniu przez Sejm w ustawie trafiła do państwa, ma bardzo długą historię. Jest ona omówiona w dokumentach. Można sięgać bardzo daleko, ale najnowsza historia tej sprawy zamyka się w ostatnich dwudziestu latach. W 1991 r., kiedy regulowano stosunek państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, pozostawiono sprawę tych nieruchomości nieuregulowaną. Było to potem przedmiotem rozmaitych rozmów, prób mediacji, a nawet skargi złożonej przez Kościół do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Przed dwoma laty rząd postanowił zmierzyć się z uregulowaniem tej sprawy. Został powołany zespół roboczy, w którego skład obok przedstawicieli Kościoła prawosławnego weszli przedstawiciele Kościoła greckokatolickiego i rządu. Rozmowy toczyły się w obecności sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski, biskupa Budzika. Efektem rozmów było porozumienie, które stało się punktem wyjścia do projektu ustawy. Projekt ten zyskał akceptację wspólnego zespołu rządu i Świętego Soboru Biskupów. Chcę państwa senatorów zapewnić, że ten projekt jest efektem głęboko przemyślanego konsensusu i z wielką satysfakcją podkreślić, że wszyscy uczestnicy dialogu bardzo odpowiedzialnie podeszli do sprawy, z dużą wolą porozumienia.

Ta sprawa wykracza poza prosty wymiar materialny, to znaczy poza to, że mamy do czynienia z nieruchomościami będącymi własnością Skarbu Państwa, które należały kiedyś do Kościoła greckokatolickiego, a potem zgodnie z ówczesnymi decyzjami z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zaczął nimi władać Kościół prawosławny. Dotyczy ona też dialogu między Kościołami w Polsce. Uważamy, że jej uregulowanie ustawą sprawi, że sprawa ta zostanie pozytywnie zamknięta i dość poważny problem przestanie istnieć.

Negocjacjaom sprzyjało stanowisko rządu, które my nazywaliśmy roboczo wariantem słowackim, ponieważ na Słowacji był podobny problem, mianowicie gotowość rządu do finansowego wkroczenia w sprawę, jeżeli byłaby taka potrzeba. Skutki finansowe tego rozwiązania zostały oszacowane przez wojewodów na 760 tysięcy zł, więc w skali budżetu państwa są relatywnie nieduże. Uważamy – takie wątpliwości były też w Sejmie, ale sądzę, że szybko zostały uspokojone – że nie są to jakieś ogromne kwoty.

Myślę, że warte podkreślenia jest także to, iż w toku prac sejmowych wszystkie kluby parlamentarne wspierały projekt rządowy. Ustawa została przegłosowana przy jednym głosie przeciwnym i kilkudziesięciu głosach wstrzymujących. Ale niezależnie od indywidualnych decyzji posłów – podkreślam to – zarówno w toku posiedzeń plenarnych, jak i posiedzeń komisji oraz specjalnej podkomisji, która została przez Sejm, przez Izbę niższą, w tym celu powołana, panowała atmosfera zgody i chęci osiągnięcia konsensusu.

W imieniu rządu zwracam się do Wysokiej Komisji z uprzejmą prośbą o wydanie pozytywnej opinii w sprawie tego projektu ustawy. Służymy wraz ze współpracownikami wszelkimi wyjaśnieniami, jeżeliby państwo senatorowie mieli jakiegokolwiek wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.
Prosiłbym jeszcze Biuro Legislacyjne o opinię.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Mirosław Reszczyński:**

Biuro Legislacyjne proponuje do tego projektu poprawki o charakterze stricte legislacyjnym, polegające na wprowadzeniu do ustawy odpowiedniego skrótu i w konsekwencji stosowania go. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Czy ministerstwo w sprawie owych skrótów ma jakąś opinię?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tomasz Siemoniak:**

Panie Przewodniczący, pan mecenas w trybie roboczym już zaczął nam to przekazywać i jeśli tylko będziemy wiedzieli, o jaki skrót chodzi, to pewnie się chętnie zgodzimy.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Zamiast sformułowania „ministra właściwego do spraw wyznań religijnych, mniejszości narodowych i etnicznych” dodaje się wyrazy „zwanego dalej ministrem”. Potem pojawia się wszędzie słowo „minister”.

(Rozmowy na sali)

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Czy ksiądz biskup chciałby teraz zabrać głos?

**Dyrektor
Kancelarii Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski
Biskup Jerzy Pańkowski:**

W imieniu Kościoła prawosławnego w Polsce oraz jego zwierzchnika, eminen-cji metropolity warszawskiego i całej Polski, proszę o sfinalizowanie tej sprawy, która – tak jak wspominał pan minister – ma już dosyć długą historię, trwa bowiem od przeszło dwudziestu lat. My nie wnosimy absolutnie żadnych dodatkowych wniosków ani od strony prawnej, ani merytorycznej. Projekt tej ustawy rzeczywiście jest wynikiem wspaniałego dialogu, konsensusu i mam nadzieję, że sprawa ta dzięki dzisiejszemu posiedzeniu komisji i później głosowaniu w Senacie dobiegnie wreszcie końca.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Przedstawiciele Kościoła greckokatolickiego tu nie ma, ale rozumiem, że to wszystko zostało wynegocjowane. Pan minister zaręcza?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Siemoniak: Tak, tak.*)

(*Brak nagrania*)

Senator Sławomir Sadowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie do pana ministra, ewentualnie do ekscelencji księdza biskupa. W opinii do ustawy wyczytałem, że są to najczęściej własności pounickie, które przeszły na własność państwa na podstawie przywołanego dekretu z dnia 5 września 1947 r. Wiemy, jaki to był rok. Ekscelencja wspomniał, że był konsensus. Czy przedstawiciele Kościoła greckokatolickiego, a właściwie Cerkwi greckokatolickiej, bo takiej nazwy powinno się używać, obrządku bizantyjsko-ukraińskiego nie rościli pretensji do tego porozumienia? Jeżeli tak, to czy były jakieś trudności? To tyle. Dziękuję.

**Dyrektor
Kancelarii Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski
Biskup Jerzy Pańkowski:**

Zanim powstał projekt ustawy, zostało podpisane porozumienie robocze w grupie roboczej, która pracowała właśnie nad tym projektem ustawy, i Kościół greckokatolicki przystał na te ugody.

(*Głos z sali: Podpisał się.*)

Tak, podpisał się pod porozumieniem. Właśnie troszeczkę dziwię się nieobecności jego przedstawicieli, dlatego że porozumienie zostało podpisane i przedstawione na posiedzeniu zespołu rządu i Świętego Soboru Biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Senator Sławomir Sadowski:

Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.
Jeszcze pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo krótkie pytanie. Oczywiście też uważam, że to dobrze, że ta sprawa ma swój finał. Mam tylko takie pytanie – może by pan minister krótko, w dwóch, trzech zdaniach, odpowiedział. Dlaczego tak długo? Czy nikt nie podejmował tego tematu wcześniej? Dlaczego aż tyle lat musiało to trwać?

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Bardzo proszę. Pytanie nie jest łatwe.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Tomasz Siemoniak:**

Oczywiście, Panie Senatorze.

Pytanie jest trudne w tym sensie, że tego rodzaju sprawy – myślę, że państwo senatorowie doskonale o tym wiedzą – dotyczące relacji państwo-Kościół czy relacji między Kościołami, nigdy nie dzieją się szybko. To jest takie ogólne zastrzeżenie.

W tym przypadku było tak, że kiedy regulowano w sposób ustawy stosunek państwa do Kościoła prawosławnego – wspominałem o tym – uznano, że ta sprawa zostanie uregulowana w odrębnym akcie i po prostu wtedy tego nie uregulowano. Były próby mediacji. Były różne oceny co do tego, jakie były zobowiązania w tym zakresie. Bo trzeba wziąć pod uwagę również to, że do pewnego momentu Kościół, który nazywamy grekokatolickim czy obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, nie miał osobowości prawnej, w sensie formalnym był po prostu częścią Kościoła rzymskokatolickiego, jeśli można tak w uproszczeniu powiedzieć. W związku z tym było niejasne, kto może się wypowiedzieć w sprawie tych nieruchomości, kto jest tu właściwy. To był początek lat dziewięćdziesiątych. Potem podejmowano różne próby mediacji. One nie przynosiły rezultatu.

Trzeba wziąć pod uwagę, że sprawa ma trudny kontekst historyczny. Są to obiekty sakralne, które zostały opuszczone w wyniku operacji „Wisła”, najkrócej mówiąc, po II wojnie światowej. Można powiedzieć, że żaden z Kościołów, ani Kościół grekokatolicki, który był ich właścicielem, ani Kościół prawosławny, który zaczął nimi władać w latach sześćdziesiątych, nie ponosił winy za to, że takie były ówczesne decyzje władz państwowych. Niemniej jednak te decyzje ówczesnych władz państwowych postawiły w trudnej sytuacji obydwie Kościoły. Dialog nie był łatwy. Poprzednia próba dialogu miała miejsce kilka lat temu. To był dialog między dwoma zainteresowanymi Kościołami i nie przyniósł rezultatu.

Myślę, patrząc z dzisiejszej perspektywy, że decydujące czy bardzo duże znaczenie miało to, że ostatnie rozmowy były czterostronne, to znaczy że włączyli się w nie biskup Stanisław Budzik, sekretarz generalny episkopatu, oraz rząd. Pan senator pyta o ocenę, więc mówię już w kategoriach oceny, bo fakty są takie, jakie są: wszyscy się zgodzili, podpisali. Wydaje mi się jednak, że rzeczywiście zbyt późno rząd mocniej wkroczył w tę sprawę – i nie mówię tego po to, żeby kogoś skrytykować, bo to wszystko nie jest takie proste – zbyt późno władze państwowe miały wolę przeprowa-

dzenia sprawy od początku do końca. Myślę, że dla Kościoła greckokatolickiego – słusznie pan senator pytał o ten Kościół – była to najboleśniej sza sprawa. Akurat dzisiaj jego przedstawiciele są nieobecni, ale zgodzili się – to były trudne rozmowy – podpisali, wszystko jest w najlepszym porządku, dla nich jednak to była bolesna sprawa i był z tym kłopot. Mówię z perspektywy osoby, która też w te rozmowy była włączona. Bardzo dobrze nam się współpracowało i nie było problemu z przedstawicielami Kościoła prawosławnego, z przedstawicielami Kościoła greckokatolickiego rozmowy były trudniejsze i gdyby nie sekretarz generalny episkopatu, to kto wie, jak one by się skończyły. I to bez niczyjej złej woli. Po prostu jest też tak, że każdy z Kościołów ma swoich wiernych, ci wierni mają swoje oceny, swoją pamięć. Dlatego cieszymy się, że udało nam się doprowadzić do konsensusu.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Jako mieszkaniec tamtych rejonów w młodości mogę powiedzieć, że był to bardzo poważny konflikt i z wielką satysfakcją trzeba odnotować, że późno, bo późno, ale problem został rozwiązany.

Czy jeszcze ktoś z senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Dobrze. W związku z tym będziemy głosować nad poprawkami. Muszą być przegłosowane odrębnie?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński: Można głosować łącznie.)

Można łącznie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem...

Aha. Kto z senatorów je zgłasza?

No dobrze, to ja je zgłaszam. Za pomocą słów „zwanego ministrem” będzie wprowadzony skrót i to uprości tekst ustawy.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tych poprawek? (8)

Jednogłośnie „za”.

Dziękuję bardzo.

Ustawa w całości.

Kto jest za? (8)

Jednogłośnie „za”.

Dziękuję bardzo.

(Rozmowy na sali)

Ponieważ tak się składa, że większość tych obiektów znam z autopsji, byłoby mi miło, gdybym mógł być sprawozdawcą.

(Głos z sali: Tak, tak, tak.)

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękujemy.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Siemoniak: Bardzo dziękujemy.)

Przystępujemy do punktu trzeciego.

Witam pana Kazimierza Czaplińskiego, który jak zwykle reprezentuje Państwową Komisję Wyborczą.

(Rozmowy na sali)

Aha. Pana ministra zegnamy. Dziękujemy.

A witamy pana zastępcę ministra.

Projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Rozumiem, że jest to projekt rządowy?

(Głos z sali: Nie.)

Poselski.

Kto reprezentuje parlament?

(Rozmowy na sali)

Słucham?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Gdzie? Kiedy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czyli nie mamy osoby, która mogłaby zreferować projekt.

(Rozmowy na sali)

Przestawiłem kolejność?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale to nie ma znaczenia, dotyczą tej samej materii.

Czy w tej sytuacji możemy skorzystać z pomocy Biura Legislacyjnego?

To prosiłbym o wyłączenie Izby niższej.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Zebrani!

Ustawa, nad którą Wysoka Komisja obecnie proceduje, ma na celu wprowadzenie instytucji pełnomocnika wyborczego przy wyborach prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przy wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz w pośredni sposób do ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta. Ustawa zakłada, że wyborcy o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz osoby, które skończyły siedemdziesiąt pięć lat, mogą skorzystać z instytucji pełnomocnika wyborczego. Tryb postępowania będzie wyglądał w ten sposób, że taka osoba ma zgłosić do odpowiedniego urzędu gminy wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa, który będzie dowodem przed komisją wyborczą umożliwiającym wydanie karty do głosowania, a następnie dokonanie wyboru.

Ustawa zawiera przepisy karne, które zabraniają głosowania w imieniu więcej niż dwóch mocodawców, w innych wypadkach więcej niż jednego... Nie, przepraszam, wycofuję ostatnie zdanie. Przepisy karne zabraniają opłacania pełnomocników za przyjęcie pełnomocnictwa, a mocodawców za jego udzielenie. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Sprawę pełnomocników żeśmy już raz przerabiali, przy okazji noweli ustawy o wyborach do Parlamentu Europejskiego, która nie weszła w życie. Główne argu-

menty za i przeciw zostały więc przytoczone. Gdyby jednak mimo to pan minister zechciał sprawę skomentować, byłibyśmy wdzięczni.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Dziękuję bardzo.

Instytucja pełnomocnika ma umożliwić znacznej grupie wyborców udział w głosowaniu. Szacuje się – według danych GUS – że około trzech milionów osób nie może z różnych powodów brać udziału w głosowaniu. Jest to łączna liczba osób, wobec których orzeczono niepełnosprawność całkowitą lub częściową, oraz osób powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia, które z uwagi na swój ogólny stan zdrowia czy obłożną chorobę z reguły nie biorą udziału w głosowaniu. Instytucja głosowania przez pełnomocnika jest znana w wielu krajach, ogólnie stosowana. Generalnie te przepisy, które chce się wprowadzić do polskiego prawa wyborczego, nie odbiegają od zasad obowiązujących w innych państwach. Chodzi tu przede wszystkim o to, o czym mówił przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Po pierwsze, jest ściśle określony krąg osób, którym można udzielić pełnomocnictwa, i sprowadza się on do najbliższych, a więc rodziny, wstępnych, zstępnych, żony itp. W takim wypadku można też dodatkowo przyjąć pełnomocnictwo od innej osoby. Tak więc jednej osobie będą mogły być udzielone co najwyżej tylko dwa pełnomocnictwa. Oczywiście handlowanie pełnomocnictwami, jak to się czasami określa, będzie karane.

Muszę zauważyć, że ustawa z 12 lutego, do której została wprowadzona instytucja pełnomocnika, została skierowana przez pana prezydenta do Trybunału Konstytucyjnego, ale nie dokładnie w tej kwestii. Pan prezydent tylko zasygnalizował sprawę: czy instytucja pełnomocnika nie narusza zasady konstytucyjnej bezpośredniości i tajności głosowania? Trybunał oczywiście tą sprawą się nie zajął, ponieważ nie było wzorca konstytucyjnego, na podstawie którego mógłby orzec o zgodności lub niezgodności z konstytucją. A zatem generalnie można powiedzieć, że sprawa jest otwarta, jeśliby ktoś chciał skorzystać z drogi do Trybunału Konstytucyjnego. Co do pozostałych kwestii, to na przykład w odniesieniu do głosowania dwudniowego trybunał wyraźnie orzekł – tylko wspomnę, ponieważ to nie jest przedmiotem omawianych przedłożeń – że głosowanie to nie jest niezgodne z konstytucją.

Państwowa Komisja Wyborcza generalnie popiera wszystkie rozwiązania, które sprzyjają zwiększaniu frekwencji... może nawet nie tyle zwiększaniu frekwencji, ile realizacji zasady powszechności, a więc korzystania z prawa obywatelskiego, jakim jest prawo do głosowania.

Jeśli można, jeszcze tylko jedna kwestia, bo ona będzie pewnie podnoszona. Chodzi o określenie, kto to jest ten wyborca, który został zaliczony do grupy osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w świetle przepisów ustawy o rehabilitacji społecznej i zawodowej. Tu Sejm właściwie przyjął dokładnie taką konstrukcję, jaka została wprowadzona właśnie do ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego, i tym się generalnie kierował, nie uwzględniając do końca propozycji rzecznika osób niepełnosprawnych, aczkolwiek muszę od razu powiedzieć, że przedstawiciela tej instytucji nie było na posiedzeniu komisji wtedy, kiedy przyjmowano ten projekt, i nie potrafiono do końca wyjaśnić, czy ta definicja obejmuje wszystkie osoby możliwe do objęcia instytucją pełnomocnika, czy nie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne zaproponowało cały szereg poprawek. Prosiłbym o zreferowanie tych propozycji.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Rozpoczynając swoje wystąpienie, chciałbym się usprawiedliwić. Nie przygotowałem opinii w formie zwyczajowo przyjętej, ponieważ mieliśmy bardzo mało czasu. Pełna opinia zostanie oczywiście sporządzona i nie wykluczam, że mogą się tam pojawić dodatkowe uwagi. Teraz przedstawię uwagi do tych kwestii, które w dotychczasowej pracy nad ustawą udało mi się spostrzec. Państwo dysponują, jak sądzę, tekstem, który przygotowałem.

Pierwsza moja uwaga ma charakter czysto legislacyjny, ona nawet nie zmierza do zmiany przepisu w brzmieniu, w jakim będzie w tekście jednolitym, chodzi o sam sposób zapisania poprawki. Zgodnie z §87 ust. 1 zasad techniki prawodawczej należy dokonywać nowelizacji poprzez przytoczenie pełnego nowego brzmienia przepisu, a nie poprzez zmianę poszczególnych wyrazów. W związku z tym Biuro Legislacyjne proponuje, aby poprawka brzmiała następująco: w art. 1 pkt 1 otrzymuje brzmienie: pkt 1: art. 5 otrzymuje brzmienie: „Art. 5. Wybory są bezpośrednie; wyborcy wybierają Prezydenta Rzeczypospolitej bezpośrednio”; w art. 2 w pkt 1 lit. a otrzymuje brzmienie: lit. a: ust. 2 otrzymuje brzmienie: „W wyborach do każdego z organów, o których mowa w ust. 1, głosować można tylko jeden raz”.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: To zupełnie inny tekst.)

W tym miejscu jestem winien Wysokiej Komisji pewne wyjaśnienie. Otóż w ustawie znajduje się jeden przepis – chodzi o art. 88k, ustawy, o której mowa w art. 1, czyli ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – w którym zastosowano technikę polegającą na wymianie poszczególnych słów w przepisie. Biuro Legislacyjne nie sprzeciwia się temu, gdyż istnieje bardzo ważny powód, aby skorzystać właśnie z tej techniki. Mianowicie trwają prace nad ustawą zmieniającą ustawę o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zmieniającej dokładnie ten sam przepis. Aby więc uniknąć sytuacji, że ustawa, która wejdzie w życie później, w sposób niezamierzony uchyli poprawkę w ustawie, która wejdzie wcześniej, zdecydowaliśmy się zachować tę technikę wprowadzenia poprawki.

Poprawka druga również ma charakter...

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Moment, moment. Przepraszam.

Od razu poprosimy o opinię Państwowej Komisji Wyborczej, bo jednak to jest całkowita zmiana tekstu, zupełnie inna redakcja przepisu.

Bardzo proszę.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Państwowa Komisja Wyborcza co do techniki legislacyjnej się nie wtrąca. Intencja jest taka, aby przepisy były jasne i oddawały to, że głosować można osobiście, jak do tej pory było, lub przez pełnomocnika. Chodzi nam tylko o tę kwestię.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:

Jak wspomniałem, brzmienie przepisu po dokonaniu nowelizacji, niezależnie od przyjętej techniki wprowadzenia poprawki, będzie identyczne. Chodzi o sam zapis poprawki.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dobrze. To przechodzimy do drugiej poprawki.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:

Poprawka druga również ma charakter legislacyjny. Chodzi o usunięcie zbędnych wyrazów „zgodnie z przepisami niniejszej ustawy” w art. 1 pkt 2, w art. 5a ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który brzmi: „Wyborca może głosować osobiście lub przez pełnomocnika zgodnie z przepisami niniejszej ustawy”. Jest oczywiste, że jeżeli ustawa zawiera w sobie tryb wyboru przez pełnomocnika, to właśnie te przepisy należy stosować. W związku z tym proponuję tę poprawkę.

Ta sama argumentacja dotyczy art. 2 pkt 1 lit. b odnoszącego się do ust. 3, gdzie jest analogiczna sytuacja.

Poprawka trzecia. Katalog wyborców, którzy mogą skorzystać z instytucji pełnomocnika wyborczego, został sformułowany w następujący sposób. Są to wyborcy... „Wyborca, który przez właściwy organ orzekający został zaliczony do osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z uwzględnieniem art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych.” Tak sformułowany przepis powoduje, że z katalogu osób mogących skorzystać z instytucji pełnomocnika do głosowania wypadają osoby, w stosunku do których nie został orzeczony umiarkowany lub znaczny stopień niepełnosprawności oraz niemieszczące się w zakresie przepisu art. 62 ust. 1 i 2. Chodzi na przykład o osoby, o których mowa w art. 5 ustawy o rehabilitacji zawodowej itd. Są to osoby traktowane na równi z osobami o znacznym stopniu niepełnosprawności, całkowicie niezdolne do pracy, ustalone na podstawie art. 12 itd. Krótko mówiąc, istnieją pewne kategorie osób, które ustawodawca zrównuje we wszystkich sprawach z osobami niepełnosprawnymi w stopniu znacznym lub umiarkowanym, a w tej konkretnej sprawie te osoby nie mogłyby skorzystać z instytucji pełnomocnika wyborczego. Stąd proponuję zmianę art. 49a ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i art. 40a ust. 1 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw w ten sposób, aby również te osoby objąć zakresem przepisu.

Poprawka jest dosyć długa. Pan przewodniczący życzy sobie, abym odczytał jej treść, czy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Sens jest taki, że poszerza się zbiór osób, które mogłyby głosować przez pełnomocników.

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak.)

(Głos z sali: Ich niepełnosprawność jest zdefiniowana w innych miejscach.)

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak, w zasadzie tak.)

(Głos z sali: Tak jest.)

(Rozmowy na sali)

Przepraszam.

Pan jeszcze...

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Chodzi o to, co mówiłem na początku. Zresztą jest przedstawiciel wnioskodawców w tej kwestii, pan poseł Wójcik... Próbowano określić, jaki to będzie krąg osób, gdyby przyjąć taką definicję, jaka jest obecnie w art. 49a, i tak naprawdę nikt wtedy nie potrafił powiedzieć, czy są takie osoby i co to są za osoby, których niepełnosprawność została orzeczona w innych sprawach lub jest na równi traktowana i które powinny korzystać z instytucji pełnomocnika. To był podstawowy problem, że nie potrafiono tak naprawdę wytłumaczyć, o jaki krąg osób chodzi, z jakich konkretnie przepisów to wynika i kogo dotyczy, czy niepełnosprawność orzeczona tylko na ściśle określony czas... Bo proszę zwrócić uwagę, że tu się proponuje korzystanie z pełnomocnika bez względu na to, że tak powiem, kiedy zostało wydane orzeczenie o niepełnosprawności. A może dana osoba już nie jest niepełnosprawna w rozumieniu tych przepisów. To był dylemat, przed którym stanęli i komisja nadzwyczajna, i Sejm.

No i kolejna uwaga, o której też już mówiłem. Jeżeli państwo senatorowie zechcą przyjąć tę poprawkę proponowaną przez Biuro Legislacyjne, to trzeba mieć na uwadze, że w najbliższej przyszłości trzeba zmienić również ustawę o wyborze do Parlamentu Europejskiego, bo nie może być ta sama instytucja różnie regulowana.

(Brak nagrania)

Poseł Marek Wójcik:

Panie Przewodniczący, ja może powiem trochę o genezie tej poprawki.

Prace nad ustawą o wprowadzeniu pełnomocnika wyborczego do ustawy o wyborze prezydenta RP i do ordynacji samorządowych były prowadzone w dość szybkim tempie, dlatego że te instytucje już są znane Izbie oraz Senatowi i legislatorom senac-

kim, tak samo sejmowym, ponieważ już przerabialiśmy te kwestie, uchwalając ordynację wyborczą do Parlamentu Europejskiego.

Na finiszu prac, tuż przed drugim czytaniem, wpłynęło do sekretariatu komisji pismo pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych sygnalizujące ten problem, że jest pewna kategoria osób, które mogą nie być ujęte w projektowanych przepisach prawa. W związku z tym sejmowe Biuro Legislacyjne przygotowało pewną poprawkę właśnie na podstawie tego pisma. Zaprosiliśmy na posiedzenie komisji sejmowej również przedstawicieli pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych, niemniej nikt z tego resortu...

Ale dzisiaj pan jest, tak? Więc pewnie będzie się pan mógł do tego odnieść, choć oczywiście udzielenie panu głosu należy do przewodniczącego.

No niestety, wtedy na posiedzeniu komisji sejmowej nie było nikogo z biura pełnomocnika i nie mogliśmy rozstrzygnąć wszystkich wątpliwości, które pojawiły się w toku prac komisji, w związku z czym rzeczywiście po drugim czytaniu wycofaliśmy tę poprawkę.

Intencja jednak jest słuszna. Poprawka zmierza do tego, żeby nie pomijać żadnej kategorii osób niepełnosprawnych. W związku z tym jeżeli przedstawiciel pełnomocnika do spraw osób niepełnosprawnych rozwieje wątpliwości i będzie w stanie wytłumaczyć wszystkie konsekwencje panom senatorom, to ja myślę, że ze strony Sejmu również będzie wola, żeby tę poprawkę przyjąć. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję.

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Zbigniew Wasiak, Biuro Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych.

Panie Przewodniczący, przepraszam za nieuczestnictwo w poprzednim posiedzeniu, niemniej przypomnę, że w obydwu tych kwestiach pełnomocnik sformułował na piśmie wyczerpujące informacje – tego tutaj nie ma w tych dokumentach – i przesłał je do zastępcy szefa Kancelarii Sejmu oficjalnie, korzystając ze swojego prawa do opiniowania aktów dotyczących osób niepełnosprawnych. Były to szczegółowe wyjaśnienia dotyczące tych propozycji, które ówczesnie budziły wątpliwości i dzisiaj też je budzą. Pełnomocnik w obydwu wypadkach zaproponował projekt przepisu, dlatego że faktycznie zapis w druku nr 702 nie wyczerpuje w pełni kręgu osób niepełnosprawnych i pozbawia część z nich możliwości korzystania z instytucji pełnomocnictwa, co zauważyło Biuro Legislacyjne Senatu.

Pragnę jednak zwrócić uwagę, że zapis zaproponowany przez Biuro Legislacyjne w uzasadnieniu do pktu 3 również nie usuwa tych wątpliwości, dlatego że jest to sformułowanie mówiące o tym, że są to osoby, które ustawodawca w innych sprawach traktuje na równi z osobami niepełnosprawnymi. Przepis użyty w takiej konwencji sugeruje, że z instytucji pełnomocnika będą mogły korzystać wszystkie osoby, które mają orzeczenia o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wydane przez organy do tego powołane, oraz osoby posiadające orzeczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zrównane z orzeczeniem o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, dawne orzeczenia KIZ, nadal ważne, jak również orzeczenia KRUS oraz właściwych

organów MSWiA i MON, ale wydane tylko do dnia 1 stycznia 1998 r. Pełnomocnika w swoim stanowisku skierowanym do zastępcy szefa Kancelarii Sejmu wskazuje – stąd zaproponowany przez nas przepis – że zawężenie pełnomocnictwa pozbawiające osoby, które posiadają orzeczenia KRUS oraz orzeczenia MSWiA i MON wydane po 1 stycznia 1998 r., prawa do korzystania z instytucji pełnomocnictwa jest akurat przy wyborach zupełnie dla nas niezrozumiałe. Bo to, że my wyłączyliśmy te osoby z pojęcia osoby niepełnosprawnej, ze statusu prawnego właściwego dla tych osób, było spowodowane zupełnie czymś innym: odrębnością systemów i niemożliwością korzystania z tych samych świadczeń. Ale kwestia wyboru to nie jest kwestia świadczenia. To jest zupełnie coś innego. Ta poprawka w naszej ocenie nie niweluje tego zróżnicowania.

Posel Marek Wójcik:

Ja mam pytanie. Czy poprawka proponowana przez Biuro Legislacyjne Sejmu, a teraz Senatu nie jest dalej idąca niż to, o co państwo wnosili? Czy siłą rzeczy ona nie obejmie i tych kategorii?

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

W naszej ocenie ona jest węższa. Zarówno z tego uzasadnienia, jak i z konstrukcji przepisu wynika – ja wprowadzić nie jestem legislatorem – że ona jest węższa, dlatego że... „Wyborca, wobec którego wydano orzeczenie” itd. Nie wiem, o co tutaj chodzi. W każdym razie fakt wydania nie jest istotny, o czym mówił pan minister, istotny jest tylko fakt posiadania orzeczenia i tutaj jest mowa o orzeczeniach, które na mocy przepisów ustawy o rehabilitacji, a więc naszej, są traktowane na równi z tym orzeczeniem, tak? Czyli to jest poruszanie się tylko na gruncie naszej ustawy i wyłączenie orzeczeń KRUS, MON i MSWiA wydanych po 1998 r. „Bez względu na datę ich wydania...” – nie wiem, do którego z orzeczeń ma to odniesienie. Zresztą to, że te orzeczenia są wyłączone, wynika również z uzasadnienia: na podstawie innych... jest traktowane tak samo. Tamte osoby nie są traktowane jako osoby niepełnosprawne, co pozwala mi domniemywać, że wyłącza się kategorię osób, które posiadają orzeczenia służb mundurowych i KRUS wydane po 1998 r., bo one są z automatu wyłączone z naszej ustawy. Więc dla mnie ta poprawka jest nieczytelna. Ja mogę odczytać to, co zaproponował pełnomocnik rządu do dyskusji w Sejmie.

(Senator Mariusz Witczak: Ma pan tę poprawkę ze sobą?)

Oczywiście to było zarówno w tamtym roku, jak również w tym roku powtarzane przy każdym...

Senator Mariusz Witczak:

Ma pan ze sobą tę poprawkę, tak?

(Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych Zbigniew Wasiak: Tak, tak, tak, oczywiście.)

A mógłby ją pan przekazać panu mecenasowi?

(Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych Zbigniew Wasiak: Proszę bardzo.)

Panie Mecenasiu, proszę spojrzeć.

(Rozmowy na sali)

Pan mecenas ją zna?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak, znam.)

I co pan mecenas sądzi?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Przygotowując tę poprawkę, kontaktowałem się z legislatorami sejmowymi i doszliśmy do wniosku, że to jest najlepsze rozwiązanie. Ja zmodyfikowałem tę poprawkę, ale tylko w zakresie, powiedziałbym, czysto redakcyjnym.

Rozumiem, że główne zastrzeżenie budzi sformułowanie „bez względu na to, kiedy zostało wydane”, tak?

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Oczywiście, dlatego że w tej redakcji ja nie wiem, do której części przepisu ona się odnosi.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Intencją tej poprawki jest uwzględnienie również osób, o których nie ma mowy w art. 62 ust. 1 i 2 ustawy o rehabilitacji itd.

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, odczytam poprawkę, którą proponowaliśmy, bo wydaje mi się, że tak będzie łatwiej porównać obie poprawki i dostrzec, o co nam chodzi.

Wyborca posiadający orzeczenie o zaliczeniu do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności albo orzeczenie organu rentowego, bez względu na datę jego wydania, równoważne na mocy przepisów ustawy o rehabilitacji, może udzielić pełnomocnictwa do głosowania w jego imieniu w wyborach, zwanego dalej pełnomocnictwem.

Tutaj stwierdzenie „bez względu na datę jego wydania” jest przypisane do orzeczenia organu rentowego, czyli właśnie do starych orzeczeń KRUS, MSWiA i MON. Nam o to chodziło. My zakładamy tu pewien rodzaj fikcji prawnej mówiącej o tym, że w tym wypadku nie jest istotna dla nas data wydania tych orzeczeń, ale są one traktowane na równi z tego powodu, że rodzaje orzeczeń będą traktowane tak samo: pierw-

sza, druga grupa itd., a data nas nie obchodzi. Tego nie dostrzegam w poprawce zaproponowanej przez legislatorów Sejmu i Senatu. Myślę, że się nie mylę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Jestem gotów zgodzić się z przedstawicielem Biura Osób Niepełnosprawnych z tego względu, że doceniam autorytet biura w tym zakresie. Aby jednak móc się rzeczowo ustosunkować do tej sprawy, potrzebowałbym więcej czasu na zastanowienie. Tak że mogę zarekomendować komisji przyjęcie poprawki w wersji zaproponowanej przez rząd, ale ja to jeszcze raz przeanalizuję i gdyby się okazało, że dostrzegam dodatkowe błędy, w swojej opinii to umieszczę.

Senator Mariusz Witczak:

Dobrze. Myślę, że to jest bardzo sensowne rozwiązanie. Mamy oczywiście jeszcze czas w ramach drugiego czytania. Intencje wszystkich stron są tożsame. Zależy nam na tym, aby tą instytucją objąć kompletny zbiór osób o jakimkolwiek stopniu niepełnosprawności, które potrzebowałyby skorzystać z pełnomocnika, bo o to chodzi. W takim razie to rozwiązanie jest dobre. Gdyby się okazało, że należy jeszcze doszlifować jakieś subtelnosci legislacyjne, mamy czas i możemy to zrealizować w ramach drugiego czytania. Jeżeli ta poprawka jest sformułowana, to ja ją oczywiście potem przejmę w pakiecie tych poprawek, które będą poddane pod głosowanie. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

...ust. 2 ustawy o wyborze prezydenta oraz odpowiedni przepis zmieniający ustawę o ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików województw określa tryb sporządzenia aktu pełnomocnictwa.

Pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na problem z interpretacją trzeciego zdania ust. 2 w art. 49c, które brzmi: „Wniosek powinien zostać przedłożony przez osobę udzielającą pełnomocnictwa do głosowania lub przez osobę, na rzecz której ma być udzielone pełnomocnictwo do głosowania”. Pojawia się problem ze zrozumieniem tego zdania, dlatego że już na wstępie należy wykluczyć taką interpretację tego fragmentu przepisu, że jest to uprawnienie do złożenia wniosku o sporządzenie aktu pełnomocnictwa, gdyż zdanie pierwsze tego przepisu jednoznacznie wskazuje nam, że z takim wnioskiem może wystąpić tylko mocodawca. W związku z tym trudno zakładać, że w jednym przepisie ustawodawca świadomie wprowadza dwa tryby, nie wskazując nam jakiejś metody, pozostawiając do rozstrzygnięcia, którą z tych metod należy stosować, tym bardziej że zdanie pierwsze tego przepisu jednoznacznie wskazuje na to, że wniosek składa tylko mocodawca. W odniesieniu do zdania trzeciego musielibyśmy przyjąć jakąś interpretację. Tą odrzucamy.

Pozostają nam jeszcze dwie. Jedna z nich jest taka, że mocodawca musi złożyć wniosek osobiście lub przez posłańca, którym jest przyszły pełnomocnik. W związku z tym mielibyśmy do czynienia z taką sytuacją, że nie mógłby tego uczynić przez innego posłańca,

firmę kurierską, pocztę. Trudno zakładać, że to było intencją ustawodawcy, tym bardziej że mamy do czynienia z osobami, które z definicji mają problemy z poruszaniem się.

Pozostaje jeszcze jeden sposób rozumienia tego przepisu, z tym że można taką interpretację przyjąć, zakładając, że ustawodawca niezbyt precyzyjnie się wyraził, niezbyt udolnie napisał to, o co mu chodziło. Można rozumieć to zdanie w ten sposób, że mocodawca może złożyć wniosek albo osobiście, albo tylko przez pełnomocnika, którym jest osoba, która ma być pełnomocnikiem wyborczym. Ratio legis takiego rozwiązania też trudno zrozumieć. Byłoby to chyba raczej niezgodne z systemem wartości wyznawanym przez ustawodawcę. W związku z tym sędzę, że to zdanie znalazło się tutaj trochę przez przypadek. Jako że nie jesteśmy w stanie stwierdzić, po co ono jest i jakie ma znaczenie, a te znaczenia, które jesteśmy w stanie wyinterpretować, są chyba absurdalne, należałoby skreślić to zdanie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Zdanie pierwsze z art. 49 ust. 2 wydaje się jasne. Wniosek musi być wniesiony do burmistrza, wójta, nie może być wniesiony do jakiegokolwiek innego urzędu. Wyborca ma złożyć wniosek do wójta lub burmistrza.

Sposób doręczenia wniosku to jest oczywiście odrębna kwestia. Wydaje się, że jeżeli wniosek ma być przedłożony, to znaczy, że ktoś musi go przynieść: albo osobiście osoba niepełnosprawna, co byłoby może rzeczywiście trochę uciążliwe, albo osoba, której ma być udzielone pełnomocnictwo.

Więc jeżeli chodzi o tę pierwszą sprawę, to wniosek nie może być zatytułowany do nikogo innego, na przykład do instytucji rentowej czy organu orzekającego, tylko musi być wniesiony do wójta, a więc trafić do urzędu gminy. A co do zdania trzeciego, to jeżeli ono rzeczywiście budzi wątpliwości, można je skreślić.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Ale ja rozumiem, że tu jest zasadnicza...)

Mówię tylko, co pan poseł pewnie potwierdzi, że dokładnie takie same przepisy są w ustawie o wyborze do Parlamentu Europejskiego, przecież w gruncie rzeczy cała instytucja pełnomocnika została stamtąd przeniesiona.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

No tak, ale ja rozumiem, że jest zasadnicza różnica merytoryczna. Czy wniosek może być dostarczany inaczej niż przez osobę, która będzie potem pełnomocnikiem, czy wchodzi w grę inni posłańcy, czy wchodzi w grę poczta, czy też może to do wójta zanieść tylko ktoś, kto będzie pełnomocnikiem? Ja rozumiem...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie, tak z tego wynika. I rozumiem, że tak jest to ujęte w ustawie o ordynacji do europarlamentu. Więc teraz rozszerzylibyśmy katalog tych, którzy mogą doręczyć wniosek.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Jeżeli będziemy rozumieli przedłożenie tak, że ktoś przychodzi i doręcza wniosek do wskazanego podmiotu, no to oczywiście może to zrobić tylko osoba udzielająca pełnomocnictwo lub osoba, której ma być ono udzielone.

Senator Mariusz Witczak:

Ja bym się nie troszczył tak bardzo o ordynację wyborczą do Parlamentu Europejskiego. Jeżeli tu możemy polepszyć kwestie legislacyjne, uczynmy to. Będziemy mieli czas na dopasowanie w późniejszym terminie z kolei ordynacji do europarlamentu.

(Brak nagrania)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Oczywiście że tak, z tym, że to nie jest kwestia czysto legislacyjna w znaczeniu techniki zapisu. Trzeba zakładać, że skoro to trzecie zdanie ust. 2 znalazło się w ustawie, to ono czemuś służy, ma jakieś znaczenie. Jak wskazałem, są przynajmniej trzy różne sposoby rozumienia tego zdania, ale wydaje mi się, że żadna z tych interpretacji chyba nie powinna... To znaczy ustawodawca nie powinien do dążyć do uzyskania żadnego z tych efektów. Na pewno wniosek może złożyć tylko mocodawca – tu nie ma żadnych wątpliwości, bo o tym mówi zdanie pierwsze. Trudno jednak sobie wyobrazić, czemu miałyby służyć zabronienie złożenia wniosku za pośrednictwem poczty. Czy nie można byłoby jednak dopuścić tego, że do złożenia wniosku można się posłużyć pełnomocnikiem innym niż osoba, która ma być pełnomocnikiem do głosowania. Z tym, że chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Gdyby zdaniem Wysokiej Komisji celem byłoby jednak osiągnięcie trzeciego efektu, o którym mówiłem, co chyba jest dosyć wątpliwe, to i tak należałoby ten przepis jakoś przeredagować, bo taka interpretacja nie bardzo wynika z obecnego brzmienia.

(Brak nagrania)

Senator Mariusz Witczak:

Pytam pana sędziego. Rozumiem, że gdybyśmy przyjęli tę poprawkę, te skreślenia, które proponuje pan mecenas, to z punktu widzenia państwowej komisji byłoby to czytelne, tak? Abstrahując od tego, że jest to nie w takiej formie, jak w ordynacji do europarlamentu.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Jeżeli zostanie skreślone zdanie trzecie, będzie to oznaczało, że każda droga wniosku od tego, który chce udzielić pełnomocnictwa, do urzędu gminy, do wójta, będzie dopuszczalna pod warunkiem, że wniosek wpłynie w terminie i będzie zawierał wszystkie elementy wymagane ustawą, i tyle. Czyli może być on doręczony korespon-

dencyjnie czy przez kogokolwiek. Wniosek musi być osobiście złożony w tym znaczeniu, że wyborca musi go podpisać, nikt inny nie może za niego tego zrobić.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Ja jeszcze mam pytanie. Czy jeżeli do gminy dochodzi wniosek właśnie pocztą, to można mieć pewność, że ten, który został tam wskazany jako pełnomocnik, jest gotów być pełnomocnikiem? Czy jest obowiązek dołączenia jego pisemnej zgody, danych osobowych? Nie ma z tym problemu?

(Głos z sali: Do wniosku załącza się...)

Dobrze.

Panie Mecenasiu...

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Rozumiem, że przechodzimy do następnego punktu.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Tak.)

Kolejna uwaga ma charakter czysto legislacyjny. Ustawodawca, wskazując miejsce, w którym ma być sporządzony akt pełnomocnictwa, posługuje się zwrotem „w miejscu zamieszkania”. Ratio legis ustawy wskazuje, że mocodawcy należałoby stworzyć możliwie najbardziej komfortowe warunki do sporządzenia aktu pełnomocnictwa. Formuła „w miejscu zamieszkania” oznacza miejscowość, w której znajduje się mocodawca. Wynika to z treści art. 25 kodeksu cywilnego, a ponieważ również na gruncie prawa administracyjnego, zgodnie z jego doktryną, w ten sam sposób należy rozumieć miejsce zamieszkania, czyli jako miejscowość, a nie lokal, w którym znajduje się dana osoba, należałoby doprecyzować, że akt sporządza się w mieszkaniu, w lokalu, w którym znajduje się osoba będąca mocodawcą. Moja poprawka zmierza do zastąpienia sformułowania „w miejscu zamieszkania” wyrazem „w mieszkaniu” i wprowadzenia odpowiednich konsekwencji tej zmiany.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej

Kazimierz Czaplicki:

To jest pewien problem, bo przez miejsce zamieszkania rozumiemy miejscowość i tylko wyjątkowo można sporządzić akt pełnomocnictwa poza gminą, w której się przebywa. Chodzi o miejsce zamieszkania – proszę zwrócić uwagę – wskazane we wniosku. A zatem ja, wypełniając wniosek, muszę wskazać, gdzie chcę ten akt sporządzić. Może to być w urzędzie gminy, niekoniecznie w lokalu. Jeżeli pan zawęzi to do lokalu czy do mieszkania, będzie to znaczyło, że tylko tam. Intencją było, żeby we wniosku dokładnie wskazać, gdzie chce się sporządzić ten akt. Jeżeli wyborca nie może wyjść z domu, to we wniosku podaje: ja jestem tutaj i chcę, żeby tutaj sporządzić akt pełnomocnictwa. Taka była intencja.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Rozwiązaniem problemu, który zechciał pan sędzia zasygnalizować, jest zastosowanie ust. 6 tego samego przepisu: akt pełnomocnictwa do głosowania – czytam ustawę w wersji dotychczas obowiązującej – może być sporządzony na obszarze gminy poza miejscem zamieszkania wyborcy udzielającego pełnomocnictwa do głosowania, jeżeli wyborca zwróci się o to we wniosku, o którym mowa w ust. 2. Tak że jeżeli zamienimy miejsce zamieszkania rozumiane jako miejscowość na mieszkanie, to nadal na mocy ust. 6 wyborca będzie mógł wskazać inne miejsce sporządzenia aktu pełnomocnictwa. Dziękuję.

(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: To znaczy, że tam by zostało „miejsce zamieszkania”, tak? W ust. 6.)

Nie, w ust. 6 też konsekwentnie to zmienimy.

(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: No to wykluczamy możliwość sporządzenia aktu pełnomocnictwa w urzędzie gminy.)

Nie.

(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: No jak to nie? Jeżeli tylko w mieszkaniu, to...)

Pozwolę sobie...

(Rozmowy na sali)

Mogę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Mocodawca na mocy ust. 6 nadal będzie mógł wskazać miejsce w gminie, w którym ma być sporządzony akt pełnomocnictwa. Pozwolę sobie, ponieważ pojawiły się wątpliwości, przeczytać ust. 5 i 6 w brzmieniu proponowanym przez Biuro Legislacyjne. Być może wtedy łatwiej będzie zrozumieć moje intencje.

Ust. 5. Akt pełnomocnictwa do głosowania jest sporządzany w mieszkaniu wyborcy udzielającego pełnomocnictwa do głosowania, którego adres wskazano we wniosku, o którym mowa w ust. 2, z zastrzeżeniem ust. 6.

Wniosek, o którym mowa w ust. 2, to jest wniosek o sporządzenie pełnomocnictwa.

Ust. 6. Akt pełnomocnictwa do głosowania może być sporządzony na obszarze gminy w innym miejscu niż mieszkanie wyborcy udzielającego pełnomocnictwa do głosowania, jeżeli wyborca zwróci się o to we wniosku, o którym mowa w ust. 2.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej

Kazimierz Czaplicki:

Może przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji mogłyby zająć stanowisko co do tego, co to znaczy mieszkanie. Czy jest to definicja z ustawy o ewidencji ludności? Bo my się przierzucamy piłeczką z panem mecenasem, a...

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Mogę? Jeśli chodzi o mieszkanie jest to wyraz, którym posługuje się kodeks postępowania administracyjnego, czyli ustawa wiodąca dla postępowania administracyj-

nego. Nie jest on co prawda tam zdefiniowany, ale wprost z ustawy wynika, że jest to właśnie ten lokal, w którym się zamieszkuje.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Proszę.

Senator Mariusz Witzak:

Panie Przewodniczący, Panie Mecenasie, ja myślę, że mamy jeszcze czas. Ta poprawka jest na tyle kontrowersyjna, że proponowałbym... No, chyba że ktoś z państwa zechce ją przejąć. Ale ja osobiście byłbym za tym, żebyśmy nad nią nie głosowali. Ona nie jest aż tak fundamentalna jak kwestie, o których mówiliśmy wcześniej. Mamy chwilę czasu, można się jeszcze nad tym zastanowić. Proponuję, żebyśmy już więcej na ten temat nie rozmawiali.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Na tym wyczerpuje się lista poprawek. Z tym, że pan senator wyraził jeszcze pewne wątpliwości, nazwijmy to, bez konkluzji w postaci poprawki.

(Senator Mariusz Witzak: Tak.)

(Brak nagrania)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Jeszcze jedna poprawka być może wynika z moich uwag, jeżeli oczywiście któryś z panów senatorów zechce ją przejąć. Art. 1 pkt 3, art. 49g ust. 1 ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej brzmi: „Czynności związane ze sporządzeniem aktu pełnomocnictwa do głosowania są zadaniem zleconym gminy i są wolne od opłat”. Wydaje się, że jedyną opłatą, która wchodzi tutaj w grę, jest opłata skarbową. Nie ma innych opłat, które można byłoby pobierać w takiej sytuacji. Opłatę skarbową pobiera się bądź od wydania zaświadczenia, a akt pełnomocnictwa można byłoby traktować jako tego typu zaświadczenie, lub przy przedłożeniu pełnomocnictwa czy dokumentu, z którego wynika pełnomocnictwo. Tak że ten przepis zwalnia od opłaty skarbowej. Z kolei art. 2 ustawy o opłacie skarbowej, który zawiera katalog zwolnień przedmiotowych od opłaty skarbowej, stanowi, że nie podlega opłacie skarbowej dokonanie czynności urzędowej, wydanie zaświadczenia i zezwolenia albo złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury albo jego odpisu, wypisu lub kopii między innymi w sprawach wyboru prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborów do Sejmu, Senatu, Parlamentu Europejskiego i organów samorządu terytorialnego oraz referendum. W związku z tym przepis opinowanej ustawy w zakresie, w jakim zwalnia od opłat, jest niepotrzebnym powtórzeniem normy zawartej w ustawie o opłacie skarbowej.

(Rozmowy na sali)

Senator Władysław Ortyl:

Ja myślę, że sugestia jest słuszna.

Chciałbym powiedzieć, że podzielam zdanie pana mecenasa, żeby nie powtarzać przepisów. Jeżeli będzie trzeba, to przejmę taką poprawkę, zgłoszę ją na posiedzeniu Senatu.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Poprawka polegałaby na skreśleniu ust. 1 w art. 49g.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Jeżeli rozumiemy to tak, że sporządzenie aktu pełnomocnictwa to jest wydanie zaświadczenia, no to mamy dwie kwestie, po pierwsze, wydanie zaświadczenia, czyli sporządzenie aktu pełnomocnictwa, i to ma być zwolnione od opłat, po drugie, przedłożenie dokumentu pełnomocnictwa właściwemu organowi, czyli obwodowej komisji wyborczej. Jeżeli tak to rozumiemy, to oczywiście wtedy ten przepis jest zbędny.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Pan sędzia bardzo trafnie to odczytał. Chodzi zarówno o wydanie zaświadczenia, którym jest akt pełnomocnictwa, jak i przedłożenie tego aktu w chwili wyborów.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Ten wątek mamy zamknięty.

Pan mecenas jednak chciałby jeszcze jakieś sugestie nam przedstawić.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Tak. Ustawa upoważnia ministra właściwego do spraw administracji publicznej, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej, do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowego trybu postępowania w sprawie sporządzenia aktu pełnomocnictwa do głosowania oraz wzorów niektórych dokumentów. Są to art. 49h dodany do ustawy o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i art. 40h dodany do ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Te przepisy nie zawierają wytycznych dotyczących treści rozporządzenia. Wytyczne dotyczące treści rozporządzenia zgodnie z art. 92 ust. 1 konstytucji są obligatoryjnym elementem przepisu upoważniającego. Ich brak powoduje, że przepis jest niekonstytucyjny. Zwracam więc uwagę Wysokiej Komisji na to, że te dwa przepisy nie spełniają warunków konstytucyjności.

Ta sama uwaga dotyczy przepisu upoważniającego ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do określenia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia w drodze rozporządzenia wykazu dokumentów wydawanych

przez właściwe organy państw członkowskich Unii Europejskiej, potwierdzających uznanie osoby za niepełnosprawną. Są to art. 2 pkt 2, art. 40a ust. 5. Tu jest taka sama sytuacja: nie ma wytycznych do wydania przepisu wykonawczego. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

To bardzo poważny zarzut.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Tak, to jest bardzo poważny zarzut. Jak to uzupełnić? Nie wiem. Wnioskodawcy powinni przedstawić wytyczne, które mają być zrealizowane poprzez wydanie rozporządzeń. W takim brzmieniu te przepisy należy uznać za niekonstytucyjne.

(Brak nagrania)

Posel Marek Wójcik:

Trudno jest mi skomentować zarzut związany z niekonstytucyjnością. Jeżeli Biuro Legislacyjne bądź senatorowie przygotowują stosowne poprawki, to wtedy będzie o czym rozmawiać. W chwili obecnej takie wytyczne... No, na razie pozostajemy przy tych zapisach, które znalazły się w ustawie uchwalonej przez Sejm. Ja przypomnę tylko, że takie samo rozwiązanie zostało przyjęte w ustawie – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego. Tam również...

(Głos z sali: Trybunał miał okazję się wypowiedzieć.)

Nie w tej kwestii. Tego akurat nie oceniał. Ja nie wiem, czy wtedy Biuro Legislacyjne Senatu sygnalizowało te dwie sprawy, czy nie. W każdym razie przepis w takiej samej formie w ordynacji do Parlamentu Europejskiego już funkcjonuje. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Ja chciałbym, Panie Przewodniczący, zwrócić uwagę na inny aspekt, nie konstytucyjny, ale – że tak powiem – technicznej realizacji normy prawnej. Dotyczy to art. 40a ust. 5, czyli wydania przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia rozporządzenia... Nie bardzo rozumiemy, do czego jest nam tu potrzebny minister do spraw zdrowia. Ale chodzi o inną kwestię. Otóż proponuje się, żebyśmy wydali rozporządzenie, które określi wykaz dokumentów wydawanych przez właściwe organy państw członkowskich, potwierdzających uznanie za osobę niepełnosprawną.

Problem z tym rozporządzeniem na tym etapie jest taki – powiem szczerze – że ono jest niewykonalne. Ta delegacja, jakkolwiek zostałaby poprawiona, jest niewykonalna, dlatego że w prawodawstwie wspólnotowym nie ma pojęcia osoby niepełnosprawnej. Nie ma czegoś takiego jak wspólne pojęcie osoby niepełnosprawnej. Poszczególne ustawodawstwa krajowe państw Unii Europejskiej posługują się własnym rozumieniem tego pojęcia. To nie jest pojęcie objęte w jakikolwiek sposób koordynacją. My nie wiemy, co oznacza pojęcie osoby niepełnosprawnej na gruncie prawodawstwa innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Systemy orzecznicze i zasady orzekania są tak różne – tylko we Francji jest ponad sto systemów rentowych – że ja nie wyobrażam sobie pracy, w wyniku której moglibyśmy przygotować taki wykaz dokumentów. Najpierw trzeba byłoby zrobić porównanie systemów orzeczniczych, żeby wiedzieć, co mieści się pod pojęciem inwalidy w prawie francuskim i w jakim procencie pokrywa się to z naszymi pojęciami znacznego i umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, a już samo to jest naszym zdaniem niewykonalne. Zresztą prosiliśmy Biuro Studiów Strategicznych Sejmu o opinię w tej sprawie. Odpowiedziano nam, że biuro nie posiada takiej dokumentacji. Zwracaliśmy się sami do poszczególnych ambasad państw Unii Europejskiej o przygotowanie nam pewnych założeń ogólnych. Z tym też jest ogromny problem, dlatego że to jest pojęcie nietransparentne w innych przepisach. To jest pojęcie naszego prawa krajowego. Ambasada Niemiec odpowiedziała nam – tam chodziło również o kwestie wzajemności – że na gruncie prawa niemieckiego w ogóle nie przewiduje się jakiegokolwiek uznawania i traktowania... i ministerstwo spraw socjalnych Republiki Federalnej Niemiec w ogóle nie prowadzi takich prac, zarzuciło je ze względu na ogromne trudności. Tak więc na dzień dzisiejszy jest to domena naszego prawa krajowego i będzie z tym ogromny problem, naprawdę, nawet jeżeli...

(Brak nagrania)

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Jeśli chodzi o obywateli Unii Europejskiej, to obecnie na gruncie polskiego prawa mają oni prawo wyborcze wyłącznie do organów samorządu, z ograniczeniami oczywiście, i do Parlamentu Europejskiego. Ani w ustawie o wyborze prezydenta, ani w ordynacji do Sejmu i Senatu nie ma takich zapisów. Zatem wydaje mi się, że jeżeli skreśliłoby się ust. 5, to obywatel Unii Europejskiej i tak będzie mógł skorzystać z instytucji pełnomocnika, bo musi przedłożyć, zgodnie z art. 49c ust. 3, kopię – w przypadku wyborców niebędących obywatelami tłumaczenie przysięgłe – aktualnego dokumentu stwierdzającego jego niepełnosprawność wydaną przez organ danego kraju i tyle.

(Brak nagrania)

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Czy należy rozumieć, że ulega skreśleniu art. 49 ust. 1, czy tylko ta kwestia, że te czynności są wolne od opłat?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Tylko że są wolne od opłat oczywiście.

(Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki: Bo z opinii tak jednoznacznie to nie wynika.)

Jeżeli tak, to dlatego, że w pośpiechu przygotowywałem ten dokument.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Bardzo proszę, kto z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie. Czy można określić, ile mniej więcej byłoby osób uprawnionych do wystawiania pełnomocnictwa po uwzględnieniu tej poprawki, która zwiększa zakres podmiotowy tych osób?

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Rozumiem, że chodzi o osoby niepełnosprawne, jeżeli zrównamy...

(Senator Bohdan Paszkowski: Tak, tak.)

Na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, że w systemie rentowym i systemie orzekania niepełnosprawności jest około czterech milionów osób. Nie mamy szczegółowych danych dotyczących KRUS i służb mundurowych, ale to będzie kilkaset tysięcy osób. Czyli łącznie mniej więcej pięć milionów osób. Z tym, że trzeba zwrócić uwagę na to, że chodzi o osoby ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, a więc 60-65% tej liczby. Ale szczegółowych danych w tym momencie nie mam.

(Głos z sali: Około trzech milionów, tak?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Nie, ta wielkość około trzech milionów już padła w wypowiedzi pana ministra. Ja rozumiem, że pytanie dotyczyło tego, co by się stało, gdybyśmy rozszerzyli ten katalog, o ile może wzrosnąć liczba uprawnionych. No bo wychodzi na to, że będzie dodatkowo około kilkudziesięciu tysięcy.

(Głos z sali: Około trzech milionów pięciuset.)

Nie, nie. Trzy miliony to jest ta liczba, której dotyczy w ogóle możliwość głosowania przez pełnomocników. A teraz definiujemy, na podstawie jakich zaświadczeń o niepełnosprawności można pełnomocnictwo wystawiać i poprawka idzie w kierunku zwiększenia katalogu osób uprawnionych. No i właśnie nie wiadomo, ile będzie dodane. Trzysta, czterysta tysięcy i 60% z tego... To dwieście tysięcy pewnie się uzbiera.

**Naczelnik Wydziału do spraw Orzekania o Niepełnosprawności
w Biurze Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych
Zbigniew Wasiak:**

Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że mówiłem o osobach, które posiadają orzeczenie, a nie mówimy o osobach powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia, bo one zostały chyba wliczone w te trzy miliony.

(Głos z sali: Tak.)

To wtedy to jest na pewno niedoszacowane, no bo osób powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia jest więcej, a osób o znacznie i umiarkowanym stopniu... A więc mogę spokojnie powiedzieć, że to są mniej więcej trzy miliony osób w naszym systemie.

(Brak nagrania)

Posel Marek Wójcik:

Myśmy w debatach sejmowych posługiwali się liczbą trzech i pół miliona osób, opierając się na danych Biura Analiz Sejmowych, które pochodziły wprost z ostatniego spisu powszechnego, w którym rzeczywiście wskazywano bodaj na dwa miliony osób niepełnosprawnych i półtora miliona osób w wieku powyżej siedemdziesiątego piątego roku życia. Tak więc teraz to otwarcie możliwości głosowania przez pełnomocnika dla osób, których stopień niepełnosprawności wynika również z innych aktów prawnych, rzeczywiście będzie pewnym poszerzeniem. Chciałbym jednak zaznaczyć, że z doświadczeń innych państw europejskich nie wynika, żeby to była bardzo powszechna forma głosowania. Na przykład w Wielkiej Brytanii, gdzie podejście do głosowania przez pełnomocnika jest dużo bardziej liberalne niż w Polsce i katalog osób uprawnionych jest znacznie szerszy – tak samo we Francji – głosują tak osoby, które po prostu nie mogą zagłosować w inny sposób. W związku z tym nie spodziewałbym się, że nagle zagłosuje w ten sposób połowa z uprawnionych. Zależy nam na stworzeniu szerokiego katalogu po to, żeby nikt nie został pozbawiony rzeczywistej możliwości realizacji swojego prawa wyborczego. Tak więc te poprawki Senatu przyjmuję z dużą radością, dlatego że poszerzenie katalogu sprawi, że unikniemy wykluczenia niektórych osób, jeżeli chodzi o możliwość wyrażenia swojej woli wyborczej. Nie spodziewałbym się jednak, żeby w najbliższych wyborach z tej instytucji skorzystało kilkaset tysięcy osób. Prawdę mówiąc, nie oczekujemy tego. Dziękuję.

Senator Marek Konopka:

Króciutkie pytanie. W ilu krajach Unii Europejskiej jest już funkcja pełnomocnika wyborczego?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Co do liczby panu senatorowi nie odpowiem. Jest w Belgii, Holandii, Danii, Wielkiej Brytanii, Norwegii, RFN.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dużo.

Posel Marek Wójcik:

Jeszcze uzupełniając... Te systemy są bardzo różne. Na przykład we Francji można pod słowem honoru zaświadczyć, że się nie może wziąć udziału w głosowaniu. I to może być osoba, która na przykład wyjechała do Berlina na studia albo na spotkanie towarzyskie i upoważnia swoich rodziców, żeby zagłosowali za nią w wyborach. Tam jest to możliwe. My zaś tworzymy konkretne kategorie osób, którym po prostu zamierzamy zagwarantować możliwość wykonywania ich konstytucyjnych praw. W związku z tym traktujemy rzecz znacznie wężiej, niż jest w większości systemów europejskich.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mariusz Witczak)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Przewodniczący, przejdę teraz do poprawek, które chciałbym przejąć, i będę prosił o ewentualne doprecyzowanie pewnych kwestii.

Panie Mecenasiu, poprawka pierwsza, którą pan proponuje – mówię o przedstawionym nam zestawieniu – w sensie rezultatu nic nie zmienia?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To jeszcze pan poseł. Bardzo proszę.

Posel Marek Wójcik:

Uzupełniające pytanie. Rozumiem, że to jest wskazanie wprost pewnych zasad prawa wyborczego po to, żeby... Bo rozumiem, że poprawka zmierza do tego, żeby odwołać się do zasady bezpośredniości, a następnie równości, tak?

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Nie. Dlatego że zapis w ustawie, nad którą pracujemy, mówi, że z dotychczasowej treści przepisu wykreślono słowa „głosować można tylko osobiście”. Ja proponując tę poprawkę, wskazałem na treść przepisu, który zostanie po wykreśleniu, nic innego.

Posel Marek Wójcik:

Rozumiem. Niemniej ta poprawka rozwiewa wątpliwości co do tego, że wolą ustawodawcy jest, aby w dalszym ciągu pozostać przy wyborach bezpośrednich. Bo zawsze jest kwestia dyskusji, czy wybory bezpośrednie oznaczają wybory osobiste, czy niewybijanie organu kolegialnego.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Michał Gil:

Nie, tutaj chodzi tylko o inny sposób zapisania poprawki. To jest dokładnie ta sama treść normatywna, tylko wyrażona innymi słowami. Panie Pośle, jeżeli pan sobie

życzy, mogę pokazać, jak to wygląda, trudno bowiem, nie odnosząc się bezpośrednio do ustawy, wskazać, na czym to polega.

Posel Marek Wójcik:

Dobrze. Rozumiem wypowiedź pana mecenasa i sens tych poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Ministrze, gdyby pan musiał głosować, to jak pan by głosował?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Skoro technika legislacyjna wymaga, żeby podać nowe brzmienie art. 5, to trzeba tak zrobić. Rozumiem, że pozostanie zmiana druga, czyli art. 5a w brzmieniu: „Wyborca może głosować osobiście lub przez pełnomocnika...”, tak? Po wykreśleniu słów: „zgodnie z przepisami niniejszej ustawy”.

(Głos z sali: Tak.)

Czyli mamy w tej chwili art. 5, który mówi o tym, że wybory są bezpośrednie, wyborcy wybierają bezpośrednio prezydenta, i art. 5a – że głosowanie jest osobiste lub przez pełnomocnika.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Będę kontynuował kwestie poprawek.

Przejmuję poprawkę pierwszą z tego zestawu.

Nie było żadnych wątpliwości co do poprawki drugiej, jak pamiętam, więc też ją przejmuję.

Teraz poprawka czwarta.

Proszę mi jeszcze przypomnieć, Panie Mecenasiu...

(Głosy z sali: Trzecia. Trzecia.)

Trzecia, tak.

(Senator Janusz Sepioł: Całkiem nowy tekst w wersji zaproponowanej przez rząd.)

Przejmuję od pana pełnomocnika ten tekst, który został przeczytany i omówiony, zaproponowany przez stronę rządową. I tę poprawkę podda pan pod głosowanie, tak, Panie Mecenasiu?

(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak, tak...)

Tak. Bo jak będziemy głosować, to poprosimy pana mecenasa o wskazywanie kolejnych poprawek.

Teraz poprawka czwarta. Chodzi o skreślenie... Proszę mi przypomnieć.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A jaka jest opinia pana ministra?

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Ja uważam, że ten przepis w obecnym brzmieniu też nie rodzi żadnego niebezpieczeństwa, poza zdaniem trzecim, które rzeczywiście można skreślić, dlatego że wzór wniosku musi dokładnie odpowiadać treści ustawy, czyli wyborca chcący udzielić pełnomocnictwa musi wskazać, gdzie akt pełnomocnictwa ma być sporządzony, i nie wystarczy powiedzieć, że w Warszawie, trzeba powiedzieć, że w Warszawie, przy ulicy takiej a takiej, czyli w mieszkaniu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To która, przepraszam?

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Czwarta.)

(Głos z sali: Kto ma prawo do urzędu gminy...)

Cały czas o tym mówię.

(Głos z sali: Nie, pan mówi...)

Nie, ja o tym właśnie mówię.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Nie, nie, nie, mówimy o poprawce czwartej, Panie Przewodniczący.)

Art. 49c ust. 2?

(Głos z sali: Tak.)

Zdanie trzecie?

(Głos z sali: Tak.)

Ja powiedziałem, że można... Bo Biuro Legislacyjne proponuje „miejsce zamieszkania” zamienić na „mieszkanie”...

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Nie, nie, to jest poprawka piąta, to nie jest to.)

Jeszcze co innego?

(Głos z sali: Wcześniejsza.)

Zaraz, przepraszam.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Wcześniejsza. W art. 1 pkt 3, w art. 49c ust. 2 określony jest tryb złożenia wniosku.

Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:

Pkt 3, zdanie trzecie, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Zdanie trzecie według mnie może być skreślone.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

W takim razie przejmuję tę poprawkę.

Poprawka piąta. Jej nie przejmuję, bo tu mieliśmy dylemat. Chyba że ktoś z państwa... Określenie „mieszkanie” wydaje nam się nie do końca precyzyjne.

(Głos z sali: Szósta.)

Poprawkę szóstą już wcześniej zgłosił pan senator Ortyl. Ją też pan mecenas podda pod głosowanie. Ja nie przejmuję tej poprawki i jej nie popieram.

To są wszystkie zgłoszone poprawki. Poza tym mamy jeszcze ewentualnie skreślenie tego upoważnienia dla pełnomocnika i dla ministra właściwego do spraw zdrowia, aby zrealizowali wykaz dokumentów wydawanych przez organy państw członkowskich Unii Europejskiej. Skoro pan mecenas mówi, że inne przepisy stwarzają taką możliwość, gdyby miał głosować ktoś spoza... Ponadto mówimy tak naprawdę o ordynacji w wyborach prezydenckich, a nie do europarlamentu czy samorządowych. A nawet jeśli... to inne przepisy dają nam taką możliwość. Czy jesteśmy w stanie teraz sformułować tę poprawkę?

(Głos z sali: Tak...)

To bardzo proszę, jeżeli ta poprawka może tak wyglądać, również zgłaszam ją do głosowania.

To jest katalog poprawek. A skoro jestem przy głosie, to jeszcze... Tak?

(Głos z sali: Siódma?)

No, siódmej jeszcze nie mamy.

(Senator Janusz Sepioł: Nie wiemy, co zrobić.)

W siódmej nie wiemy, co zrobić. Jeżeli MSW by było w stanie nam teraz zaproponować takie rozwiązanie, żeby ten przepis nabral konstytycyjnego wymiaru, to jestem w stanie je przejąć, jeżeli nie, to zrobimy to w ramach drugiego czytania. Panie Ministrze...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Sosnowski:**

Panie Przewodniczący, to wydaje nam się trudne do zrealizowania w tej chwili. Myśmy zaczerpnęli ten przepis, na co państwo już zwrócili uwagę, z ordynacji do Parlamentu Europejskiego i wydawało nam się, że nie ma żadnego problemu, nikt wcześniej tego nie sygnalizował. Uważamy, że jesteśmy gotowi na podstawie tych przepisów przygotować konkretne rozwiązania.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Ministrze, prośba naszej komisji jest taka, żebyście państwo w trybie pilnym przeanalizowali te kwestie z prawnikami z państwa resortu. Będziemy wdzięczni – tym bardziej że pan minister będzie obecny na posiedzeniu Senatu – za przygotowanie stanowiska w tej sprawie. Ja jako przewodniczący komisji będę w kontakcie z panem ministrem i jeżeli zostanie sformułowana odpowiednia poprawka, zgłoszę ją – to już z góry deklaruje – na plenarnym posiedzeniu Senatu.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Janusz Sepioł)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Myślę że jesteśmy gotowi do głosowania.

W związku z tym przechodzimy do poprawki pierwszej: nowa redakcja art. 5 itd.

Kto jest za? (7)

Kto się wstrzymał? (1)
Kto jest przeciw? (0)
Poprawka została poparta.
Poprawka druga: skrócenie tekstu.
Kto jest za? (8)
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.
Poprawka trzecia, rządowa. Zmienia tekst dotyczący katalogu osób, które będą mogły ubiegać się...
(*Senator Mariusz Witczak: Korzystać z instytucji pełnomocnika.*)
...o ustanowienie pełnomocnictwa.
(*Senator Mariusz Witczak: Tak.*)
Kto jest za? (8)
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.
Poprawka czwarta, dotycząca skreślenia informacji, że tylko do urzędu gminy może składać wniosek osoba, która będzie pełnomocnikiem.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Myślę, że to jest wystarczające.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Kto jest za? (8)
(*Głos z sali: A można powtórzyć...?*)
(*Senator Mariusz Witczak: Niech pan mecenas powtórzy te poprawki.*)
Ja powtórzę.
(*Rozmowy na sali*)
(*Brak nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Poprawka czwarta została poparta jednogłośnie.
Poprawki piątej nikt nie popierał.
Poprawka szósta. Chodzi o opłaty skarbowe. Skreślenie zbędnego przepisu w art. 49g ust. 1.
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Michał Gil:**

Nie, nie, nie cały. Ja w uwagach, które przygotowałem, niezbyt precyzyjnie się wyraziłem. Chodzi tylko o skreślenie wyrazów „i są wolne od opłat”.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Art. 49 ust. 1 brzmiałby: czynności związane ze sporządzeniem aktu pełnomocnictwa do głosowania są zadaniem zleconym gminy – kropka.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

To jest chyba klarowne.

Senator Mariusz Witczak:

Momencik, bo nie pamiętam.

Czy ja przejąłem tę poprawkę, Pani Sekretarz?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Aha, pan senator Ortyl ją przejął, właśnie, tak, ja jej nie przejmowałem.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Ale jest nieobecny, więc nie wiemy, czy teraz po tym wyjaśnieniu...

Senator Mariusz Witczak:

Ale podtrzymuje tę poprawkę.

(Głos z sali: Podtrzymuje?)

Podtrzymuje.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dobrze.

Kto jest za? (3)

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (1)

Poprawka została przyjęta.

(Senator Mariusz Witczak: Nie została przyjęta.)

Nie została przyjęta, przepraszam, przepraszam.

Ostatnia poprawka: skreślenie artykułu zobowiązującego ministra do wydania rozporządzenia o europejskich przepisach dotyczących niepełnosprawności.

Kto jest za skreśleniem? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została poparta.

Teraz głosujemy nad całością.

Kto z państwa jest za? (8)

Jednogłośnie „za”.

Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dobrze. Przechodzimy do ostatniego punktu...

(Senator Mariusz Witczak: Może minuta przerwy technicznej?)

Nie, bo to jest ta sama materia. Zmiana ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw. Rozumiem, że to jest też projekt poselski, tak?

(Głos z sali: Nie, to jest komisyjna.)

Państwowej Komisji Wyborczej?

(Rozmowy na sali)

Aha, naszej.

(Głos z sali: Sejmowej Komisji Ustawodawczej.)

Sejmowej czy senackiej?

(Głos z sali: Sejmowej.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Mariusz Witczak: Czyli poselski.)

Poselski, no. To dlaczego jest protest, że nie jest poselski?

(Głos z sali: Bo nie jest grupy posłów, tylko...)

Sejmowej, no dobrze.

Czy pan poseł reprezentuje Sejm także w tej sprawie?

Posel Marek Wójcik:

Nie, w tym charakterze nie zostałem zaproszony na dzisiejsze posiedzenie.

(Głos z sali: Ale proszę zostać.)

(Rozmowy na sali)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

To w takim razie tego nie rozpatrujemy.

(Senator Mariusz Witczak: Nie, nie, rozpatrujemy. Pozwolisz, że ja poprowadzę obrady nad tym punktem.)

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mariusz Witczak)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Mecenasie, bardzo proszę o zreferowanie proponowanych zmian.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo.

Szymon Giderewicz, legislator w Biurze Legislacyjnym.

Chciałbym na wstępie powiedzieć, że tak jak w przypadku poprzedniej ustawy również w tym wypadku Biuro Legislacyjne nie przygotowało pisemnej opinii z uwagi na tempo prac nad ustawą. Opinia taka zostanie przygotowana na posiedzenie Senatu i mogą się w niej znaleźć dodatkowe uwagi oprócz tych, które chciałbym zgłosić dzisiaj.

Ustawa zmienia ustawę o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę o partiach politycznych, ustawę – Ordynacja podatkowa, ustawę – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz ustawę o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta. Zgodnie z założeniami ustawa ta miała ujednoczyć wszystkie ustawy wyborcze i referendalne, ostatecznie zmiany skupiły się wokół wyborów prezydenckich, wyborów samorządowych oraz zasad finansowania partii politycznych określonych w ustawie o partiach politycznych. Ustawa wprowadza możliwość udzielania przez Państwową Komisję Wyborczą wyjaśnień komitetom wyborczym oraz nadawcom radiowym i telewizyjnym, a także ułatwienia w udziale w głosowaniu wyborców niepełnosprawnych, ujednocza przepisy, wprowadzając instytucję zawiadomienia Państwowej Komisji Wyborczej o utworzeniu komitetu wyborczego w miejscu rejestracji komitetu, wprowadza możliwość stosowania drugiej urny wyborczej w wyborach prezydenta i w wyborach samorządowych, ogranicza miejsca, w których możliwe jest prowadzenie kampanii wyborczej, poszerzając zakres tego ograniczenia między innymi o teren sądów, szkół podstawowych i gimnazjów, wprowadza ochronę prawną oznaczonego materiału wyborczego.

Zgodnie z nowelizacją ulegają także zmianie godziny otwarcia lokali wyborczych, ale jedynie w wyborach samorządowych. Ogólna zasada pozostanie ta sama: wybory prezydenckie w godzinach 6.00–20.00, wybory samorządowe w godzinach 8.00–22.00.

Ostatnia grupa zmian dotyczy finansowania kampanii wyborczych oraz sprawozdawania dokonywanego przez komitety wyborcze. W tym zakresie nowelizacja przewiduje między innymi, że środki finansowe komitetu wyborczego w wyborach prezydenckich oraz samorządowych mogą pochodzić jedynie z wpłat obywateli polskich mających miejsce stałego zamieszkania na terenie Polski. Ta sama zasada ma dotyczyć zasad finansowania partii politycznych. Ustawa precyzuje, że wpłaty na rzecz komitetu, na rzecz funduszy partyjnych, mogą być obok przelewu lub karty płatniczej dokonywane jedynie czekiem rozrachunkowym. Ustawa przesądza, że poręczycielem kredytu może być wyłącznie obywatel Polski, a poręczenie kredytu jest niezbywalne w zakresie pożyczek udzielanych komitetom wyborczym i partiom politycznym.

Ustawa wprowadza zmiany w przepisach karnych nowelizowanych ustaw. Zmiany te są wynikiem wcześniejszych zmian przepisów materialnych i polegają albo na stypizowaniu nowych czynów zabronionych, albo na zmianie zakresu penalizacji w dotychczasowych czynach.

Uwaga ogólna dotycząca wprowadzenia tych zmian związana jest z terminem ich wejścia w życie. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego istotne zmiany w prawie wyborczym powinny wchodzić w życie w terminie sześciu miesięcy od pierwszej czynności w kalendarzu wyborczym. W wyborach prezydenckich pierwszą czynnością jest ogłoszenie terminu wyborów, które ma nastąpić w przedziale 23 maja – 23 czerwca. W związku z tym termin na wprowadzenie zmian w nowelizowanych ustawach jest już bardzo krótki. W zasadzie ustawa nowelizująca powinna być rozpatrzona na najbliższym posiedzeniu Senatu i na najbliższym posiedzeniu Sejmu, ale może to nie wystarczyć do zachowania sześciomiesięcznego terminu. Będzie to bowiem zależało od tego, kiedy tak naprawdę ustawa zostanie ogłoszona i kiedy pan prezydent zdecyduje się na ogłoszenie kalendarza wyborczego.

Rozwiązaniem, które jednak nie jest zgodne z intencjami wnioskodawców, byłoby odroczenie zastosowania zmian wprowadzanych w ustawach do kolejnych wybo-

rów prezydenckich, czyli zastosowanie ich nie w najbliższych wyborach w 2010 r., tylko dopiero w następnych.

Kolejne zastrzeżenie wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego zgodność z konstytucją ustawy z dnia 12 lutego 2009 r. wprowadzającej zmiany również w dzisiaj rozpatrywanych ustawach. Ta ustawa nie została jeszcze podpisana przez prezydenta, tak więc zmiany, które wprowadza, nie są uwidocznione w obowiązującym stanie prawnym, ale dzisiejsza nowelizacja, siłą rzeczy, musi się już odnosić do tych zmian, dlatego ważne jest, żeby ustawa z dnia 12 lutego weszła w życie wcześniej niż ustawa dzisiaj rozpatrywana. Tylko przy przyjęciu tego założenia zmiany, które są obecnie przedmiotem prac Wysokiej Komisji, będą prawidłowo wprowadzone do systemu.

Ostatnia uwaga także dotyczy ustawy zaskarżonej przez prezydenta w trybie kontroli prewencyjnej do Trybunału Konstytucyjnego. Jest to ustawa z dnia 24 kwietnia 2009 r. Ona nie została jeszcze rozpatrzona przez prezydenta, ale zawiera przepisy nowelizujące obecnie obowiązujące brzmienie ustawy i do tych przepisów odnosi się również dzisiejsza nowelizacja, tak że jeśli trybunał uzna ustawę z 24 kwietnia za zgodną z konstytucją, konieczna będzie szybka nowelizacja ustaw dzisiaj nowelizowanych.

To tyle, jeżeli chodzi o uwagi ogólne. Uwag szczegółowych Biuro Legislacyjne nie zdążyło przygotować ze względu na szybkie tempo procedowania. Niewielkie zmiany redakcyjne jesteśmy w stanie dzisiaj zasygnalizować. One są związane właśnie z ustawą z 12 lutego i z dostosowaniem do niej zmian wprowadzanych dzisiaj omawianą ustawą. Będą to cztery uwagi szczegółowe. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy pan mecenas jest w stanie zaproponować nam te sugestie w postaci poprawek?
(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:*

Oczywiście.)

Tak. To bardzo proszę od razu to zrobić.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

W art. 1 pkt 9 lit. d wprowadzane jest zdanie trzecie, które otrzymuje brzmienie... To jest art. 40d ust. 4, a zmiana powinna dotyczyć zdania trzeciego. Wynika to z brzmienia obecnie obowiązującego przepisu.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Ministrze, Panie Sędzio...?

(*Głosy z sali: Ale o co chodzi? Niech pan przeczyta.*)

Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Jeszcze proszę państwu senatorom przekazać...

Senator Janusz Sepiol:

Jeżeli Sąd Najwyższy uzna skargę pełnomocnika za zasadną... Tak?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Może przeczytam obecne brzmienie tego przepisu?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Pierwsze zdanie w ust. 4: „Sąd Najwyższy rozpatruje skargę w składzie trzech sędziów...”. Skrótowno czytam. Zdanie drugie: „Od orzeczenia Sądu Najwyższego nie przysługuje środek prawny”. Zdanie trzecie: „Orzeczenie doręcza się pełnomocnikowi i Państwowej Komisji Wyborczej”. Zdanie czwarte: „Jeśli Sąd Najwyższy uzna skargę pełnomocnika za zasadną, Państwowa Komisja Wyborcza niezwłocznie rejestruje komitet”.

Dzisiejsza nowelizacja, zgodnie z wprowadzeniem zmiany do ust. 3, zmienia zdanie trzecie, które otrzymuje brzmienie: „Jeśli Sąd Najwyższy uzna skargę pełnomocnika za zasadną, Państwowa Komisja Wyborcza niezwłocznie przyjmuje zawiadomienie o utworzeniu komitetu”; a zdanie czwarte: „Jeśli Sąd Najwyższy uzna skargę pełnomocnika za zasadną, Państwowa Komisja Wyborcza niezwłocznie rejestruje komitet”.

Znika z przepisu zdanie trzecie: „Orzeczenie doręcza się pełnomocnikowi i Państwowej Komisji Wyborczej” – nieadekwatne do intencji ustawodawcy.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Sędzio...?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Zgadza się.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję. To wystarczy.

Ja przejmuję tę poprawkę i potem będziemy nad nią głosować.

Proszę o kolejną, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Kolejna zmiana jest związana z już orzeczonym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym ustawy z lutego 2009 r. Jest to zmiana w art. 1 w pktcie 23. W lit. a w zdaniu pierwszym wyrazy „w terminie siedmiu dni” zastępuje się wyrazami „w terminie trzydziestu dni”. Brzmienie tego ustępu zgodnie z ustawą z lutego 2009 r. nie zawiera już terminu siedmiodniowego, a termin miesięczny. Powinno się więc zastąpić termin miesięczny terminem trzydziestodniowym.

Poza tą sugestią Biuro Legislacyjne zwraca uwagę na niezręczność sformułowania całego ust. 7, który w myśl nowelizacji miałby dwa zdania z różnie zakreślonym tym samym wydaje się terminem trzydziestodniowym, bo ustęp ten mówiłby zarówno o terminie trzydziestu dni, jak i terminie nie późniejszym niż trzydzieści dni, byłoby trzydzieści dni dla opublikowania sprawozdania w „Monitorze Polskim” i nie więcej niż trzydzieści dni dla opublikowania sprawozdania w Biuletynie Informacji Publicznej. Biuro Legislacyjne proponuje nadać nowe brzmienie ust. 7. Jeżeli jest taka wola Wysokiej Komisji, mogę je przytoczyć.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Jaka jest pana opinia, Panie Ministrze?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

Niewątpliwie trzeba by tak to dostosować, aby był termin trzydzieści dni, a nie tak jak obecnie miesiąc.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę przedstawić proponowane brzmienie, bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Sprawozdanie wyborcze komitetu Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oraz podaje do wiadomości publicznej w Biuletynie Informacji Publicznej, o którym mowa w ustawie z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, w terminie trzydziestu dni od dnia złożenia go w Państwowej Komisji Wyborczej.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Przejmuję tę poprawkę, Panie Mecenasiu. Poddamy ją pod głosowanie. To jest poprawka druga.

Bardzo proszę o kolejną.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Ostatnia uwaga dotyczy art. 1 i zmiany wprowadzanej w pktcie 27. Jest to zmiana w art. 88f. Zmiana ta jest podzielona na lit. a i b. W opinii Biura Legislacyjnego nie ma potrzeby wprowadzania zmiany w lit. a z uwagi na to, że zmianę tę już uwzględniła nowelizacja z lutego 2009 r.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Ministrze...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, bo pańska opinia będzie dla nas bardzo istotna w sensie merytorycznym, że nie wspomnę już o autorytecie Państwowej Komisji Wyborczej.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Przejmuję również tę poprawkę przygotowaną przez naszych legislatorów, przez pana mecenasa. Tak?

Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym jeszcze powrócić na chwilę, o ile Wysoka Komisja pozwoli, do przepisów związanych z poręczeniem kredytu komitetu wyborczego czy partii politycznej. Zgodnie z nowelizowanymi przepisami poręczenie tego kredytu jest niezbywalne. Jest jednak pytanie, czy intencja ustawodawcy została adekwatnie wyrażona w tym przepisie. Wydaje się, że norma ta ma zapobiegać przenoszeniu zobowiązania poręczyciela na inną osobę w przypadku takiego kredytu, ale mogą się pojawić wątpliwości, czy zakresem unormowania tego przepisu, czy też zakazu, będzie objęta taka sytuacja, w której do umowy poręczenia przystąpi osoba trzecia, a od umowy poręczenia odstąpi osoba pierwotnie poręczająca, którą wierzyciel zwolni z poręczenia, a więc w miejsce dotychczasowego poręczyciela pojawi się nowy poręczyciel. Wydaje się, że mimo proponowanego przez ustawodawcę przepisu, zgodnie z którym poręczenie kredytu jest niezbywalne, w tym wypadku nie nastąpi zbycie tego poręczenia, będą to dwie niezależne czynności.

Nie mam propozycji odpowiedniej poprawki. Wydaje mi się jednak, że zasadne byłoby, aby wnioskodawcy wyrazili swoje stanowisko odnośnie do tego, w jakim zakresie chcieliby dokonać modyfikacji dotychczasowego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

A jak pan minister ocenia tę kwestię?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej
Kazimierz Czaplicki:**

To spory problem mimo wszystko, bo rozumiemy intencje Biura Legislacyjnego, ale ten przepis został sformułowany przez komisję na wniosek czy w związku z wystąpieniem pani minister Pitery. Dotyczyło to sytuacji, gdy komitet wyborczy wy-

borców – chodzi o wybory prezydenta – brał kredyt bankowy, a następnie po wyborach tylko jedna osoba spłacała cały ten kredyt. A zatem w gruncie rzeczy omijane były przepisy dotyczące limitu wpłat, bo tak naprawdę było to świadczenie na rzecz komitetu wyborczego po wyborach i z określonym limitem. Intencją wnioskodawcy tego przepisu – tak jak ja to rozumiem – było to, żeby kredyt nie mógł być zbywalny w tym znaczeniu, że ja dzisiaj poręczę, a jutro ktoś za mnie to zobowiązanie przejmie. Osoby wchodzące w skład komitetu odpowiadają solidarnie. Oczywiście solidarnie to nie znaczy, że wszyscy po równo. Sąd orzekając, wskazuje jedną, dwie lub więcej osób, które mają pokryć to zobowiązanie. Chodziło tu o taką instytucję: nie można zbyć poręczenia, czyli się wycofać. Żeby nie było tak, że ja się wycofuję, bo nie chcę spłacać, a ktoś inny po wyborach przejmuje to moje zobowiązanie.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Właśnie takiej sytuacji dotyczy uwaga Biura Legislacyjnego. Ale czy w sposób adekwatny zostało to przedstawione w przepisie? Czy w zakresie takiego unormowania, że poręczenie kredytu jest niezbywalne, mieści się sytuacja, którą opisałem?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pierwsza osoba jest zwolniona...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Mecenasiu, stop, my przemyślimy jeszcze te kwestie. Na razie nie ma propozycji w tym zakresie.

Ja przejmuję trzy poprawki. A skoro jestem przy głosie, to chciałbym zgłosić dwie kolejne poprawki do tej ustawy. Pana mecenasa poproszę o ulokowanie ich w dokumencie. Chciałbym zgłosić poprawkę, która dotyczy dwudniowych wyborów i całej procedury związanej z ich funkcjonowaniem. Ta kwestia została na poziomie sejmowym już omówiona, wcześniej też była przedmiotem dyskusji i dotyczyła ordynacji do wyborów do Parlamentu Europejskiego.

I druga kwestia. Chciałbym zaproponować definicję agitacji, która pozwoli określić, czym jest agitacja i odpowiednio doprecyzować wszelkie kwestie związane z kampaniami wyborczymi w instytucjach publicznych: co jest tą kampanią w sensie politycznym, czyli agitacją, a co jest działalnością obywatelską czy sondażową instytucji, które nie są partiami politycznymi i nie są bezpośrednio zaangażowane, jeśli chodzi o wynik wyborczy w określonej kampanii wyborczej.

Myślę, że pan mecenas miał okazję zobaczyć te propozycje wtedy, kiedy były one przedmiotem prac sejmowych. Poproszę o ich przekazanie.

(Rozmowy na sali)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Zmiany te musiałyby mieć nowe oznaczenie. Oczywiście jestem w stanie w tej chwili przedstawić takie poprawki, ale jeżeli mogę, chciałbym jeszcze zgłosić uwagę ogólną. Czuję się w obowiązku poinformować, że co prawda kwestie te, w szczególności związane z dwudniowym głosowaniem, były przedmiotem inicjatywy komisji sejmowej oraz pierwszego, drugiego i trzeciego czytania w Sejmie, ale ze względu na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego istnieją wątpliwości, czy tego typu poprawki nie wykraczają poza materię poprawki senackiej. Dotyczą one bowiem nowej materii, która nie znalazła się w ustawie już uchwalonej przez Sejm. Dziękuję.

Jeżeli jednak pan senator podtrzymuje wolę zgłoszenia tych poprawek, to czy mógłbym prosić o dwu-, trzypięciominutową przerwę na ich sformułowanie?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

To jest oczywiście dyskusyjna kwestia, ale senator, obojętnie czy jest przewodniczącym czy nim nie jest, ma możliwość zgłoszenia takich poprawek. Ja podtrzymuję te poprawki i prosiłbym o włączenie ich do zestawu. Obiecuję, że będę jeszcze analizował w większym gremium prawniczym te kwestie, bo mam oczywiście możliwość wycofać się z tych poprawek na późniejszym etapie. W tym momencie jednak podtrzymuję te poprawki.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Już, Panie Mecenasiu, tak? Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Rozumiem że zostały podtrzymane przez pana przewodniczącego poprawki Biura Legislacyjnego oraz te...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Trzy Biura Legislacyjnego i te dwie, które zgłosiłem. Obiecuję Wysokiej Komisji, że będę jeszcze wnikliwie analizował, czy te dwie zgłoszone przeze mnie poprawki rozszerzają materię na tyle niebezpiecznie, że można to uznać za działanie niekonstytucyjne i będę miał jeszcze szansę z nich zrezygnować. Dzisiaj jednak chciałbym je zgłosić.

(Głos z sali: Mógłby pan wskazać, gdzie o tym jest mowa, bo...)

Pan mecenas ulokuje to w odpowiednim miejscu. Ja mówię o idei, o zawartości merytorycznej, którą chciałbym umieścić w ustawie.

Bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Jeżeli chodzi o dwudniowe głosowanie, to opieram się na pracach komisji sejmowej, na brzmieniu poprawek przez nią wypracowanym, oraz na poprawkach zgłoszonych w trakcie drugiego czytania. Dwudniowe głosowanie należałoby wprowadzić trzema poprawkami, które powinny zostać przegłosowane oczywiście łącznie.

Poprawka pierwsza. Przed pkt 1 dodaje się punkt w brzmieniu: w art. 7 dodaje się ust. 3 i 4. Ust. 3. Głosowanie w wyborach przeprowadza się w ciągu dwóch dni. Ust. 4. Termin głosowania określa się na dzień wolny od pracy oraz dzień go poprzedzający.

Poprawka druga. W art. 1 po pkt 11 dodaje się pkt 11a w brzmieniu:

Art. 49. Ust. 1. Głosowanie odbywa się w lokalu obwodowej komisji wyborczej w ciągu dwóch dni. Termin głosowania określa się na dzień wolny od pracy oraz dzień go poprzedzający.

Ust. 2. Głosowanie odbywa się każdego z dni, o którym mowa w ust. 1, bez przerwy od godziny 8.00 do godziny 20.00, a przerwa następuje od godziny 20.00 pierwszego dnia do godziny 8.00 drugiego dnia; ust. 3: głosowanie w obwodach głosowania utworzonych na polskich statkach morskich oraz za granicą odbywa się w ciągu dwóch dni, każdego dnia od godziny 8.00 do godziny 20.00 czasu miejscowego, z przerwą od godziny 20.00 pierwszego dnia do godziny 8.00 drugiego dnia. Jeśli głosowanie miało być zakończone w dniu następnym po drugim dniu głosowania w kraju, głosowanie rozpoczyna się w dniu poprzedzającym pierwszy dzień głosowania w kraju.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To miałyby być pomiędzy pkt 11 a 12 w art. 1, zmiana oznaczona jako pkt 11a. Nastąpiłoby odpowiednie przenumerowanie w przypadku przyjęcia tych poprawek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To by był art. 49 ustawy o wyborze prezydenta. Zostałoby wprowadzone nowe brzmienie tego artykułu.

Trzecia poprawka dotycząca dwudniowego głosowania byłaby to poprawka w art. 1: po pkt 12 dodaje się pkt 12a w brzmieniu: w rozdziale VIII dodaje się art. 60b w brzmieniu... To jest dziewięciustępowy artykuł, który znajduje się w druku sejmowym nr 2433A. Jest to konsekwencja poprawki drugiej, czyli wprowadzenia dwudniowego głosowania, określająca tryb ustalania wyników głosowania. Jeżeli jest taka wola Wysokiej Komisji, oczywiście mogą to odczytać.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Bardzo proszę, dlatego że to jest istotna kwestia.)

W art. 1 po pkt 12 dodaje się pkt 12a w brzmieniu: w rozdziale VIII dodaje się art. 60b w brzmieniu:

Ust. 1. Obwodowa komisja wyborcza ustala wyniki głosowania po zakończeniu głosowania w drugim dniu.

Ust. 2. Obwodowa komisja wyborcza po zakończeniu głosowania w pierwszym dniu: pkt 1 – zapieczętowanie urny, pkt 2 – ustala protokolarnie: lit. a: liczbę niewykorzystanych kart do głosowania, lit. b: liczbę osób uprawnionych do głosowania, czyli liczbę osób ujętych w spisie wyborców, lit. c: liczbę kart wydanych na podstawie podpisów osób w spisie wyborców.

Ust. 3. Po wykonaniu czynności, o których mowa w ust. 2, obwodowa komisja wyborcza umieszcza w opieczętowanych pakietach odrębnie karty niewykorzystane i spis wyborców, które wraz z urną pozostają w lokalu komisji.

Ust. 4: po zakończeniu głosowania w pierwszym dniu i wykonaniu czynności, o których mowa w ust. 2 i 3, przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zamyka lokal komisji, opieczętowuje wejście do lokalu pieczęcią komisji. Wójt, burmistrz i prezydent miasta zapewniają ochronę lokalu komisji w czasie przerwy w głosowaniu.

Ust. 5. Dane, o których mowa w ust. 2 pkt 2, obwodowa komisja wyborcza podaje niezwłocznie do wiadomości publicznej po wykonaniu czynności, o których mowa w ust. 4, przez wywieszenie protokołu w miejscu łatwo dostępnym dla zainteresowanych w budynku, w którym mieści się siedziba komisji. Przepis art. 63 ust. 3 stosuje się odpowiednio. Wzór protokołu ustala w drodze uchwały Państwowa Komisja Wyborcza.

Ust. 6. Przed rozpoczęciem głosowania w drugim dniu obwodowa komisja wyborcza stwierdza protokolarnie, czy pieczęcie na wejściu do lokalu komisji, a także na pakietach z kartami do głosowania oraz ze spisem wyborców są nienaruszone.

Ust. 7. Minister właściwy do spraw administracji publicznej, po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej, określi w drodze rozporządzenia szczegółowe wymagania w zakresie ochrony lokalu komisji w czasie przerwy w głosowaniu, w tym również zasady udzielania przez Policję pomocy wójtom, burmistrzom, prezydentom miast w celu prawidłowej ochrony tych lokali.

Ust. 8. Szczegółowy sposób wykonania przez obwodową komisję wyborczą czynności, o których mowa w ust. 2-6, określa w drodze uchwały Państwowa Komisja Wyborcza, zapewniając poszanowanie zasad przeprowadzenia wyborów oraz ochronę urn, pakietów i dokumentów związanych z wyborami.

Ust. 9. Przepisy ust. 2-8 stosuje się do obwodów głosowania utworzonych na polskim statku morskim za granicą, z tym że: pkt 1 – obowiązek zapewnienia ochrony lokalu komisji, o którym mowa w ust. 4, spoczywa odpowiednio na kapitanie statku i konsulu, pkt 2 – minister właściwy do spraw gospodarki morskiej po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej określi w drodze rozporządzenia szczegółowe wymagania oraz obowiązki kapitana polskiego statku morskiego w zakresie ochrony lokalu komisji w czasie przerwy w głosowaniu, pkt 3 – minister właściwy do spraw zagranicznych po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej określi w drodze rozporządzenia szczegółowe wymagania oraz obowiązki konsula w zakresie ochrony lokalu komisji w czasie przerwy w głosowaniu.

Są to wszystkie rozwiązania, które zostały zgłoszone w trakcie drugiego i trzeciego czytania w Sejmie.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Ja je przejmuję i poddam je pod głosowanie.
Pan senator Dajczak, bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Panie Przewodniczący, ja jednak apeluję o refleksję. Czy mamy odfajkować ustawę, czy mamy stworzyć ustawę? Ani poprawek, ani opinii Biura Legislacyjnego...

Wrzucamy jakieś poprawki, których my nie widzimy. Słyszymy, że w opinii Biura Legislacyjnego na następnym posiedzeniu może będą jeszcze istotne zmiany. No, nie wiem. Jeśli mamy to odfajkować...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Już odpowiadam panu senatorowi. Poprawki teraz prezentowane są moimi poprawkami. Pan senator może zgłosić również jakąkolwiek poprawkę, która będzie dotyczyła tej ustawy, i my mamy obowiązek ich wysłuchać. Poprosiłem legislatora...

Senator Władysław Dajczak:

Rozumiem, że pan przewodniczący je zna, ale ja ich nie zapamiętałem. Naprawdę. Nie jestem w stanie po prostu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Ale nie ma takiej zasady, że jeśli senator zgłasza poprawki, to reszta senatorów musi je znać na pamięć albo wyjść z posiedzenia ze świadomością... Można oczywiście zadawać pytania, ja będę odpowiadał. Jeżeli nie ma pytań, to pan senator wyrazi swoją wolę w głosowaniu. Jeszcze raz podkreślam: ja przyjmuję do wiadomości, że istnieje wątpliwość związana z tym, czy te dwie poprawki rozszerzają materię w sposób znaczący i niekonstytucyjny, i będę to analizował. Są różne opinie na ten temat. Mam jeszcze czas, aby się zdecydować, czy dalej zgłaszać te poprawki pod głosowanie czy je wycofać. Mogę je wycofać na każdym etapie. Dzisiaj jednak chcę je poddać pod głosowanie.

Panie Mecenasiu, mamy jeszcze poprawkę dotyczącą definicji agitacji wyborczej i też bym prosił, żeby pan to ulokował w ustawie i przeczytał.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Jeżeli to są poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania w Sejmie, to dotyczą one ustawy o wyborze prezydenta i wyborów samorządowych, czyli rozumiem, że powinny się znaleźć w dwóch miejscach w omawianej dzisiaj ustawie.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Tak.)

I byłby to pkt 12a albo pkt 12b w zależności od tego, nad którą z poprawek będziemy głosować jako pierwszą, bo dodanie pktu 12a w art. 1 przewiduje również jedna z poprawek Biura Legislacyjnego. Ta z poprawek, która pierwsza uzyska rekomendację komisji, będzie oznaczona jako pkt 12a, druga – jako pkt 12b.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Tak też bym proponował, Panie Mecenasiu. Poprawkę Biura Legislacyjnego poddamy pod głosowanie w pierwszej kolejności.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Czyli tak, w art. 1 dodaje się pkt 12 b w brzmieniu: dodaje się art. 77a w brzmieniu: za agitację wyborczą nie uznaje się działań edukacyjnych o zasadach demokratycznego państwa prawa przygotowujących do aktywności obywatelskiej oraz prowadzonych w okresie kampanii wyborczej na zasadzie równości działań informacyjnych o partiach politycznych, komitetach wyborczych i kandydatach uczestniczących w wyborach.

I druga poprawka, dotycząca dodania pktu 6a w art. 4.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Tak?)

W art. 4 dodaje się pkt 6a w brzmieniu: w art. 65 dodaje się ust. 1c w brzmieniu: za agitację wyborczą nie uznaje się działań edukacyjnych o zasadach demokratycznego państwa prawa przygotowujących do aktywności obywatelskiej oraz prowadzącej w okresie kampanii wyborczej na zasadzie równości i działań informacyjnych o partiach politycznych, komitetach wyborczych i kandydatach uczestniczących w wyborach.

Nad tymi dwiema poprawkami powinno się głosować oddzielnie, chyba że Wysoka Komisja postanowi inaczej.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Przegłosujemy je oddzielnie, ponieważ taki tryb nie budzi wątpliwości.

Czy są z państwa strony jeszcze jakieś pytania...

(Rozmowy na sali)

Nie ma.

W takim razie zamykam dyskusję.

Poddaję pod głosowanie trzy poprawki Biura Legislacyjnego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bardzo proszę, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

W związku z tym, że było to na gorąco formułowane... Wydaje się, że poprawka dotycząca agitacji powinna się znaleźć także w kolejnej ustawie, czyli o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę. To podpowiadał również pan poseł i myślę, że to jest cenna uwaga. Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

To byłaby następująca zmiana. W art. 5 w pkt 1, w art. 23a dodać ust. 3 w brzmieniu: za agitację wyborczą nie uznaje się działań edukacyjnych o zasadach demokratycznego państwa prawa przygotowujących do aktywności obywatelskiej oraz

prowadzonej w okresie wyborczej na zasadzie równości działań informacyjnych o partiach politycznych, komitetach wyborczych i kandydatach uczestniczących w wyborach.

Czyli poprawki dotyczące agitacji wyborczej byłyby poprawkami do trzech ustaw: ustawy o wyborze prezydenta, ordynacji wyborczej samorządowej i ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję za to uzupełnienie. Bardzo serdecznie dziękuję.

W takim razie mamy doprecyzowaną tę kwestię i zostanie ona poddana pod głosowanie. Jeżeli poprawki zostaną zaakceptowane i potem podtrzymane, będą dotyczyły trzech ustaw.

Mamy trzy poprawki Biura Legislacyjnego i jeżeli państwo się zgodzicie, możemy je przegłosować łącznie. Nie słyszę sprzeciwu.

W takim razie głosujemy łącznie nad trzema poprawkami, które były wcześniej omówione i przeczytane przez pana mecenasa i zaaprobowane przez Państwową Komisję Wyborczą.

Kto jest za?

7 głosów za. Jednogłośnie.

Poprawki zostały poparte przez komisje.

Teraz przegłosujemy poprawki, które zgłosiłem i które zostały szczegółowo przeczytane i omówione. Proszę wskazać te artykuły i będziemy głosować.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Poprawki dotyczące dwudniowego głosowania są wprowadzane poprzez dodanie nowych punktów do ustawy. Przed pkt 1 dodaje się punkt w brzmieniu... Po pkt 11 dodaje się pkt 11a w brzmieniu... Po pkt 12 dodaje się pkt 12b w brzmieniu... To brzmienie odczytałem wcześniej. Wszystkie trzy poprawki dotyczą dwudniowego głosowania.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Kto jest za?

4 głosy za.

Kto jest przeciw?

2 głosy przeciw.

Kto się wstrzymał?

Jeden senator wstrzymał się od głosowania.

Poprawki zostały poparte przez komisję.

Proszę teraz o przedstawienie poprawek dotyczących definicji agitacji, które są lokowane w tych ustawach, o których pan mecenas wcześniej mówił.

Bardzo proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Pierwsza z poprawek, w brzmieniu wcześniej przeze mnie odczytanym, wprowadza zmiany do ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Kto jest za?

4 głosy za.

Kto jest przeciw?

2 głosy przeciw.

Kto się wstrzymał?

1 senator wstrzymał się od głosowania.

Poprawka została poparta przez komisję.

Proszę o kolejną ustawę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Druga poprawka dotyczy ustawy nowelizowanej w art. 4, czyli ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików województw. Brzmienie tej poprawki zostało wcześniej przytoczone.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Kto jest za?

4 głosy za.

Kto jest przeciw?

2 głosy przeciw.

Kto się wstrzymał?

1 senator wstrzymał się od głosowania.

Poprawka została poparta przez komisję.

Proszę dalej, Panie Mecenasiu.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Szymon Giderewicz:**

Trzecia z poprawek dotyczących agitacji wyborczej odnosi się do ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta, nowelizowanej w art. 5 ustawy. Brzmienie poprawki zostało wcześniej przytoczone.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za?

4 głosy za.

Kto jest przeciw?

2 głosy przeciw.

Kto się wstrzymał?

1 senator wstrzymał się od głosowania.

Poprawka została poparta przez komisję.

W ten sposób zakończyliśmy głosowanie nad poprawkami.

Oczywiście przed nami jeszcze głosowanie nad całością ustawy wraz z poprawkami.

Kto jest za?

5 głosów za.

Kto jest przeciw?

2 głosy przeciw.

Kto się wstrzymał?

Nikt.

Ustawa z poprawkami została poparta przez komisję.

Jako sprawozdawcę dalej proponuję samego siebie. Dziękuję za akceptację Wysockiej Komisji.

Do zobaczenia na wtorkowym spotkaniu.

(*Głosy z sali*: Nie. Za dwadzieścia minut. O piętnastej.)

W sensie legislacyjnym. O piętnastej wysłuchamy sprawozdania RIO.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 22)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851